

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Terror hula w Berlinie

Dygnitarze Schupo wywleczeni przemocą z łóżek

Ponowne aresztowanie komendanta policji, płk. Heimansberga
Masowe konfiskaty dzienników i zawieszanie wydawnictw

Nocna wizyta

BERLIN, 22 lipca. — Dziś o godzinie 4 rano aresztowano na zarządzenie komendanta wojskowego gen. Rundstedta byłego komendanta policji w Berlinie płk. Heimansberga, majora policji Enkego oraz członka Reichsbanneru Carlbergha POD ZARZUTEM PRZECIWDZIAŁANIA DEKRETOWI O STANIE WYJĄTKOWYM.

Heimansberg i Enke obwinieni są o to, iż wczoraj, mimo złożenia ich z urzędu, podjęli swe czynności urzędowe i WYDAWALI OFICEROM POLICJI ROZKAZY

oraz nawiązali kontakt z „żelaznym frontem“. Heimansberg twierdzi, iż nie wydawał żadnych rozkazów, lecz jedynie z okazji oddania urzędowania, wygłosił krótkie przemówienie do oficerów policji.

Samo aresztowanie miało przebieg niezwykle. Wczesnym rankiem zjawił się w prezydium policji OFICER REICHSWERHY W

Zelazna ręka gen. Rundstedta

BERLIN, 22 lipca. — Nad Berlinem zaciążyła twarda ręka gen. Rundstedta, komendanta wojskowego okręgu Berlin — Brandenburgja, którego rządy uwidaczniają się w wydawaniu co kilka godzin mniej, lub więcej SENSACYJNYCH ZARZĄDZEŃ

Po wczorajszych rozporządzeniach o bezwzględnej używalności przez policję broni palnej oraz o aresztowaniach osób, posiadających broń, ukazało się wczoraj rozporządzenie, dotyczące

ZAKAZU PROPAGOWANIA STREJKU GENERALNEGO.

Zakaz ten skierowany szczególnie przeciwko komunistom, przewiduje, iż osoby, które wygłaszają przemówienia, nawołujące do strejku, współdziałają w układaniu i kolportowaniu odezw, podpadają pod surowe postanowienia dekretu o stanie wyjątkowym.

Posypały się również represje na prasę. Popularny dziennik Mossego „8-Uhr-Abend-

TOWARZYSTWIE CZTERECH ŻOŁNIERZY

i zabrawszy dwu oficerów policyjnych udał się wraz z nimi do mieszkania Heimansberga. Heimansberg odpowiedział, że nie ma obowiązku wypełniania rozkazów gen. Rundstedta, wobec czego został

WYCIĄGNIĘTY Z ŁÓŻKA I ARESZTOWANY.

Z kolei ten sam patrol aresztował w podobnych okolicznościach majora Enkego i Carlbergha. Wszystkich trzech umieszczono w aresztach wojskowych w Moabie.

Pod sąd doraźny

BERLIN, 22. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). — Sąd doraźny nad aresztowanym byłym komendantem policji berlińskiej płk. Heimansbergiem odbędzie się już w sobotę (t. j. dziś) i wyroku należy się spodziewać tegoż dnia. Na zasadzie przepisów o sądach doraźnych wyrok musi być wydany w 24 godziny po aresztowaniu.

blatt“ został ZAWIESZONY NA PRZECIĄG DWU TYGODNI

za umieszczenie karykatury, przedstawiającej Papena, pod-

pisującego dekrety przy suto zastawionym stole.

Komunistyczna „Rothe Fahne“, wychodząca wobec opieczęlowania drukarni komunistycznej „City“ w zmniejszonych rozmiarach, została dziś SKONFISKOWANA I ZAWIESZONA NA 4 DNI.

Lokal redakcyjny został zajęty przez policję.

5 i pół miliona bezrobotnych

BERLIN, 22. 7. (PAT). Ilość bezrobotnych w Niemczech w dniu 15 lipca wynosiła 5.492 tys., czyli o 16,500 więcej niż w dniu 30 czerwca.

Giełda niespokojna

BERLIN, 22. 7. (PAT). Na dzisiejszej giełdzie zaznaczył się niepokój. Stoi to jakoby w związku z przygotowaniem rządu do rozpisanie pożyczki przymusowej, której zadaniem będzie uzyskanie środków na zatrudnienie bezrobotnych.

Stan wyjątkowy będzie zniesiony

BERLIN, 22. 7. (PAT). Jak donosi „Vossische Zeitung“ rząd Rzeszy zamierza jeszcze przed dnem wyborów do Reichstagu znieść wojskowy stan wyjątkowy, wprowadzony w Berlinie i Brandenburgji.

Rozwiązanie komunistów

BERLIN, 22. 7. (PAT). Utrzymuje się od paru dni pogłoska o przygotowywanym zarządzeniu co do rozwiązania partii komunistycznej.

Dzisiejszy „Welt am Abend“ potwierdza tę pogłoskę przyczem pisze, iż delegacja przywódców hitlerowskich złożyła kanclerzowi Rzeszy obszerny wniosek o likwidacji partii komunistycznej.

Przywódcy komunistyczni mają być aresztowani.

Nadto rozwiązana być ma również tak zwana Rewolucyjna Organizacja Związków Robotniczych oraz Związek Walki z Faszyzmem.

Sprawa rozwiązania partii komunistycznej ma być rozważana przez Papena po jego powrocie z konferencji stuttgartzkiej.

Niemcy idą ku katastrofie

MOSKWA, 22. 7. (PAT). „Pravda“ charakteryzując obecną sytuację w Niemczech konstatuje, że konstytucja weimarska została skasowana na zasadzie art. 48 tejże konstytucji. Rewolucjoniści niemieccy nie myślą jej bronić i walczą o Niemcy sowieckie. Rzesza

niemiecka zbliża się ku katastrofie. Najbliższe dni zadecydują, czy burzowi uda się przy pomocy terroru zahamować czasowo ruch rewolucyjny, zahamowanie go bowiem na dalszą metę jest niemożliwe w kraju mającym proletariacką większość.

Generałowie cesarscy gratulują

BERLIN, 22 lipca. — Charakterystyczny jest telegram, wysłany przez związek generałów armii cesarskich Niemiec do rządu Rzeszy.

Generałowie cesarscy gratulują w tym telegramie Papenowi, iż tak zrećnie i szybko rozprawił się z socjaldemokracją, która w pamiętnych dniach rewolucji 1918 r. uderzyła armię niemiecką sztyłem w plecy.

Mackensen u Hindenburga

KRÓLEWIEC, 22. 7. — W początkach sierpnia nastąpi spotkanie prezydenta Hindenburga z marszałkiem Mackensem w Neudack.

Kanclerz Papen na konferencji krajów związkowych

BERLIN, 22. 7. (PAT). Kanclerz von Papen odjechał dzisiaj pociągiem wieczornym w towarzystwie ministra pracy, Schäffera do Stuttgartu, na zwołaną przez siebie konferencję przedstawicieli krajów związkowych Rzeszy.

Powrót von Papena do stolicy Niemiec oczekiwany jest w niedziele.

Dziś decyzja trybunału Rzeszy

BERLIN, 22. 7. — Jutro o godz. 10 min. 30 rano zbierze się w Lipsku najwyższy trybunał Rzeszy dla rozpatrzenia skargi b. ministrów pruskich przeciwko rozwiązaniu rządu pruskiego. Poza tem będą rozpatrywane skargi rządów: Bawarii, Badenji i Wirtembergji, które protestują przeciwko wprowadzaniu rządów komisarycznych.

JUTRO

Miłość w hotelu

o to tytuł frapującej powieści

której druk rozpoczyna w niedziele

GŁOS PORANNY

Cała Łódź

wchłaniać będzie z zapartym oddechem
bieg sensacyjnej i pulsującej życiem akcji!

ŁÓDZKIE TOW. ZACHĘTY DO WYŚCIGÓW KONNYCH

Niedziela 24 lipca
20.000 zł.

WIELKA ŁÓDZKA

im. ALBERTA hr. WIEŁOPOLSKIEGO — (tor w Rudzie Pabjanickiej).

Początek wyścigów punkt. 3.30 pp. Dojazd na wyścigi kolejką dojazdową z Pl. Reymonta zapewniony od g. 8 r. Accumulativ działa. Ceny miejsc pozostają niezmiennione.

Przeciw wojnie

Wobec oznak gróźby wojny, które nasuwają się dziś zewsząd Henri Barbusse powziął inicjatywę zwołania wielkiego międzynarodowego kongresu przeciwwojennego. Utworzony został komitet, do którego weszli lub zgłosili swój akces m. in.: Henri Barbusse, Teodor Dreisser, prof. Albert Einstein, Maksym Gorkij, Upton Sinclair, prof. Paul Langevin, John Dos Passos, F. Masereel, Paul Signac, Jane Devamy, Eleonor Despard, wdowa Sun - Yat - Sen, Henryk Mann, Roman Rolland, Sen Katayama, Bertrand Russell, H. G. Wells.

Kongres zbierze się w końcu sierpnia w jednym z miast zachodnio - europejskich.

W związku z tem również i w Polsce powstał komitet, pragnący podnieść w Polsce inicjatywę wymienionych osób i wraz z nimi we zwać do udziału w kongresie wszystkie jednostki, grupy, zrzeszenia, potępiające wojnę.

Komitet ten wydał odezwę, w której m. in. czytamy:

W dobie narastania potężnego kryzysu we wszystkich państwach świata kapitalistycznego, w parze z bezprzykładnym w dziejach bezrobociem, idzie kolosalny rozrost budżetów wojennych, wzmożone tempo zbrojeń. W niespełna czternaście lat od chwili zakończenia wojny światowej, która pochłonęła wiele milionów istnień ludzkich, stajemy w obliczu nowej rzezi.

Pogróżki wojenne Hitlera, a przede wszystkim huk dział na wschodzie Azji zagluszają pacyfistyczną frazeologię ligi narodów. Gorączkowe zbrojenia w Europie, stworzenie bazy operacyjnej imperjalizmu japońskiego w postaci rzekomo „niepodległej” republiki Mandżurskiej, wszystko to — jako wyraz powszechnej wśród wielkorządzców świata kapitalistycznego nienawiści i trwogi z powodu istnienia państwa, opartego na wróglach kapitalizmowi podstawach — wskazuje, że zanosi się na nową zawle ruchę wojenną.

Wobec olbrzymiego postępu, dokonanego w dziedzinie środków mordu i zniszczenia, błędnie obraz wojny 1914 — 1920. Nowa wojna może doprowadzić do zagłady całych połaci kontyngentu. Oznacza to nową falę nędzy, barbarzyństwa i ciemnoty, nowy długoletni upadek cywilizacji.

Przeciwko wszelkim próbom wciągnięcia ludzkości w nową odchłań klęski, wojnie — będącej zamachem na wielki wysiłek, zmierzający do zbudowania nowej ludzkości, czujemy się w obowiązku jaknajostrzej i najwyraźniej zaprotestować i oświadczamy, iż dołożymy wszelkich starań, aby w miarę naszych sił i możliwości niebezpieczeństwu wojny zapobiec.

Wzywamy wszystkich solidaryzujących się z naszym stanowiskiem, by wszelkimi sposobami (od czyty, zebrania, akcesy, artykuły, delegacje na kongres) współdziałali w zapobieżeniu groźącemu niebezpieczeństwu wojny.

Odezwę podpisał m. in.:

Stefan Boguszewski — senator, Władysław Broniewski, — literat, Stefan Czarnowski — prof. uniw. warsz., dr. Adam Ettinger — prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej, N. Gąsiorowska — prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej, dr. Zygmunt Radliński — prof. uniw. warsz., dr.

POD BUTEM DYKTATURY

Walka polityczna rozgorzała w całej pełni w Niemczech. Intencje walczących są jasne. Droga do powrotu jest zamknięta.

Dekret prezydenta Hindenburga, rozpędzający rząd pruski i oddający władzę w Prusiech w ręce von Papena i Reichswehry, jest spełnieniem najważniejszego postulatów hitlerowców i otwiera Adolfowi Hitlerowi drogę do władzy. Prawicowy rząd Rzeszy, zależny od narodowych socjalistów, kładzie rękę na ostatnim wielkim bastionie republiki niemieckiej, na Prusiech, aby dostać w ręce ostatnią tarczę republiki: policję pruska, która dotąd pozostawała pod rozkazami Karola Severinga. Teraz nie będzie już stało na przeszkodzie pełnemu objęciu władzy przez skrajną prawicę, nikt nie będzie mógł stawiać przeszkód przygotowywanym przez nią ustrojowym i społecznym eksperymentom.

Nie doceniało się dotąd konsekwencji, chytrych i sprytu politycznego byłego austriackiego malarza pokojowego. Pozwolił Papenowi zasiąść na fotelu kanclerskim, aby samemu w przededniu wyborów nie obarczać się odpowiedzialnością za realną politykę. Ale katolicki baron i junkier, będący formalnie kanclerzem, żyje z laski Hitlera i, jak się coraz wyraźniej okazuje, czyni, co ten mu każe. Von Papen, mianowany faktycznym dyktatorem w Prusiech, jest dyktatorem prowizorycznym tylko, który ma wygładzić i przygotować drogę właściwemu dyktatorowi na ciele Niemcy — Hitlerowi.

Czy między Papenem a Hitlerem zawarty został jakiś pakt określony, na to trudno dać jasną odpowiedź. To jest pewne, że wódz narodowych socjalistów, Hitler i kierownik Reichswehry, gen. Schleicher, idą ręką w rękę, a wybrany republikańskimi głosami prezydent - feldmarszałek aprobeuje ten związek.

Zamach na rząd pruski, zamach brutalny, nie liczący się z niczem, ma być decydującym

Aleksander Rajchman — docent uniw. warsz., prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Wszelkie zgłoszenia solidarności bądź udziału należy nadsyłać pod adresem: Senator Stefan Boguszewski — Warszawa, Grochów II, ul. Lubieszowska 7.

Tamże należy nadsyłać wszelkie ewentualne składki, ofiary i wpłaty na kosztą związane z organizacją kongresu. (—)

ciosen, wymierzonym w serce republiki niemieckiej.

Republikanie niemieccy, o ile mają jeszcze czas i ochotę do refleksji, mogą w obecnym momencie sporządzić dokładny bilans swoich zaniedbań i błędów. Początki ich sięgają narodzin republiki w Niemczech.

Republika niemiecka od początku grzeszyła brakiem pewności siebie, niewiarą we własne siły. Niemalże niema republikańskiego polityka, któryby nie zgrzeszył na tem polu i nie ma terenu, na którym by nie dopuszczono się tego błędu. Republika chciała być ponadpartyjną, nie zdecydowała się zostać republikańską.

Pozostawiła znaczną część swoich wrógów na ważnych stanowiskach w administracji państwowej. Oddała im na łup całe niemal sądownictwo. Nie dbała o to, aby Reichswehrę ożywić z podejrzanym pod względem lojalności republikańskich żywiołów i obsadzić ją własnymi ludźmi. Republika nie uzbroiła się i dobroduszenie chodziła w szlafmycy, gdy przeciwnicy jej kompletowali pracownice swoje uzbrojenie — tak, że w momencie decydującej walki okazali się silniejszymi od niej i gotowi są zadać jej cios śmiertelny. Wzrośli w jej cieniu, a dziś chcą ją wyeksplodować do kraju cieni.

Od czasu ukonstytuowania się wielkiego cesarstwa niemieckiego był kanclerzem równocześnie prezyd. ministrów Prus, największego kraju, wchodzącego do związku państw Rzeszy. Było to naocznie zupełnie prestem, a wypływało z tego, że król Prus był jednocześnie cesarzem Rzeszy. Bismark, jako możny majordomus Hohenzollernów sprawował żelazną władzę po wsze czasy swego kanclerstwa również na stanowisku prezydenta ministrów Prus.

Przyzwyczajenie z czasów Bismarka było tak silne, że po jego śmierci bawarska przynależność państwowa późniejszego kanclerza Rzeszy, von Hertlinga, zupełnie nie stawała na zawadzie sprawowania przez niego równocześnie funkcji prezydenta Prus.

Kiedy więc znów dzisiaj kanclerz Rzeszy von Papen pragnie na drodze przemocy spowodować zjednoczenie władzy kanclerza i prezydenta ministrów Prus, to możnaby się pozornie dopatrzeć pod tem usiłowaniem pragnienia silniejszego powiązania ze sobą pozostających

w rozluźnieniu węzłów państw Rzeszy i ponownego zjednoczenia tych państw w republiki. Sąd to jednak z gruntu mylny. Tu idzie o coś innego!

Tu idzie o to, by rozbić dzieło rewolucji 1918 roku, rozpędzić rząd socjal - demokratyczny i zawładnąć polską berlińską.

Pan von Papen jest instrumentem w rękach silniejszych. Siły te wydają rozkazy z wyżyn ministerstwa wojny, ich promotorem jest generał von Schleicher, który zaprosił Hitlera razem z kronpryncem na śniadanie, który potrafił oballić Groenera i Brueninga. w momencie, gdy mu się wydawało, że właściwa godzina wybiła.

Tu co się teraz dzieje w Prusiech, a stąd w Niemczech całych, daje się zdefiniować dość niemiło do zdobycia i sprawowania władzy za pośrednictwem armji. Dość długo musiała ona stać na uboczu. Czekano. Ale czasu wyczekiwania nie marnotrawiono. Zwolna obsadzano wszystkie naczelne stanowiska w republiki swoimi ludźmi. Dziś rząd może z całą słusnością oświadczyć, że dźwierz swą ręką władzę nad całą siłą militarną Niemiec. Teraz z kolei sięgnięto brutalnie po policję. Robi się gruntowna czystka, usuwając zdawną zleniawioną prolektarjusz Grzesińskiego, żyda Weissa, umieszczając tych ludzi w więzieniu, nad którym dotychczas sprawowali władzę. Pozorem do zaareztowania posłużyło wzdraganie się tych ludzi podporządkowania zarządzeniom wyjątkowej natury, wydanym w eksploatowanym momencie walki z Hitlerem. Zubożałe Niemcy przez lata całe łożyły na wspieranie tej władzy i nadal łożą ostatecznie grosze. Narodowej ofiarności zawdzięcza dziś Hitler swą moc. A Papen? Von Papen, który temu się ma Hitlera przeciwstawić jest tylko nie nie znającym pionkiem na tej szachownicy, zostanie on posadzony na krzesło kanclerskie przez swego ministra wojny, gdy przyjdzie czas będzie z tego krzesła strącony, tak jak to miało miejsce z Brueningiem.

Władza militarna w Niemczech jest zaprowadzona. Generalowie ujęli bez żadnej przeszkody ster rządu w swe ręce. General Schleicher, jako minister wojny w Prusiech, generał Rundstedt w Berlinie sprawują władzę nieograniczoną. Stan wyjątkowy, śmierć, ograniczenie swobód obywatelskich i ograniczenie własności,

grozi milionom Niemców. Jak z motywów wynika, zarządzenia dyktatury odnoszą się w pierwszym rzędzie do klasy robotniczej.

Przemoc i bezprawie w państwie pruskiem ma być wypełnieniem warunków umowy zawartej pomiędzy Schleicherem i Hitlerem. Schleicherowski męźowie zaufania mają sprawować władzę w Niemczech przez okres 4 - letni, po upływie którego to czasu tytułem rekompensaty za tolerowanie przez Hitlera tego stanu rzeczy, kraj cały ma zostać oddany do dyspozycji Hitlera i jego ludzi.

Tak przynajmniej donosi opublikowany przed paroma tygodniami list p. von Gleichera. Jak mówi wspomniany list, — odnośnie Prus umowa przewiduje „obsadzenie po upływie okresu lat czterech stanowiska prezydenta ministrów w Prusiech przedstawicielem ze sfer wojskowych, lub też mianowanie specjalnego komisarza Rzeszy dla Prus”. Przedtem jednak omawia wspomniany dokument okoliczności, w jakich kraj cały poddany będzie stopniowym wpływem socjalistów narodowych, dzięki czemu odpowiednia reorganizacja dzisiejszego stanu rzeczy, w duchu hitleryzmu da się przeprowadzić.

List ten jest argumentem dla usuniętych przemocą ministrów Prus, którzy szukają sprawiedliwości przed trybunałem stanu.

Czy uda się rzecznikom demokracji obronić swe pozycje wobec wbiętego puczu? W tej chwili, kiedy te słowa piszemy, donoszą z Berlina, że strajku generalnego nie będzie. Stronnictwa zainteresowane wolą lojalnie poczekać na wybory. Ale czy wybory wogóle się odbędą? A jeśli się odbędą, to czy nowi ministrowie na wzór starych nie będą przepędzeni przez von Papena, o ile nie przypadną mu do gustu?

Przeżwiał
Karpini
OK-SI



KARPIŃSKIEGO

Wielka awantura w Genewie

Ostre starcie francuzów z włosami

„Niema sprawiedliwości we Włoszech”. -- „Reprezentujecie rząd, który wydał rozkaz zamordowania Matteottiego!”

GENEWA, 22 lipca. (Pat.) — Na dzisiejszym rannym posiedzeniu kongresu unji między-parlamentarnej doszło do incydentu francusko-włoskiego.

O incydencie otrzymujemy następujące szczegóły:

Deputowany włoski Costomogna wygłosił przemówienie, poświęcone sprawie kodyfikacji prawa międzynarodowego, w którym kładł duży nacisk na konieczność oparcia stosunków międzynarodowych na zasadach sprawiedliwości i prawa każdego narodu do posiadania własnych terenów kolonialnych. Gdy mówca włoski skończył, znany przywódca socjalistów francuskich Renaudel zawołał: „Niema sprawiedliwości tam, gdzie niema wolności ani kontroli opinii publicznej”.

Dało to powód do żywych protestów delegacji włoskiej i ostrej wymiany zdań, w toku której Renaudel zawołał:

„Reprezentujecie rząd, który wydał rozkaz zamordowania Matteottiego!”

Wywołało to nowy tumult. Członkowie delegacji włoskiej

z podniesionymi pięściami rzucili się na Renaudela.

Powstała nieopisana wrzawa wśród której górowały głosy włosków:

„Precz ze sali!”

kierowane pod adresem Renaudela.

Podczas tumultu jeden z członków delegacji francuskiej zaczął mówić coś o

„klie włoskiej na konferencji rozbrojeniowej”,

co spowodowało jeszcze większy tumult.

Sala została zamknięta i natychmiast przybyli do niej z sąsiedniej sali obrad konferencji rozbrojeniowej

delegacji wojskowi Włoch. Znowu wywołało to protesty socjalisty francuskiego Grou-

bacha. Przewodniczący grupy francuskiej sen. Merlin zgłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że incydent jest czysto indywidualny. Delegacja francuska zachowa całkowitą neutralność.

Następnie zabrał głos senator San Martino — przewodniczący grupy włoskiej, który zażądał

aby Renaudel przeprosił delegację włoską za incydent i za obrazę rządu i narodu włoskiego oraz Mussoliniego.

Renaudel wstając oświadczył, że

„żadnym wypadku tego nie uczyni.”

W nowym ogólnym tumultcie posiedzenie zostało przerwane, poczem natychmiast zebrała się rada Unji. Tu włosi ponownie zażądali przeproszenia lub wykluczenia Renaudela. Na wypadek nieotrzymania gadość

uczynienia zapowiedzieli włosi, że

opuszczą unję międzyparlamentarną.

W czasie dyskusji delegacji włoscy

opuszcili salę obrad.

Po dłuższej dyskusji na wniosek

przewodniczącego grupy polskiej,

sen. Lewenherca postanowiono że ściśle prezydium, złożone z przewodniczącego i 4 wiceprzewodniczących m. in. i sen. Lewenherca zredaguje oświadczenie, które zostanie złożone na plenarnym posiedzeniu konferencji.

GENEWA, 22 lipca. (Pat.) — Po incydencie na posiedzeniu kongresu unji międzyparlamentarnej wszystkie delegacje włoski na kongres i konferencję rozbrojeniową zebrały się na naradę pod przewodnictwem Balbo.

Renaudel w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył:

Od dwóch dni wypowiedziane są ze strony delegacji włoskiej nieprzerwane

hymny pochwalne na cześć

faszystów.

Uważam, że jest to sprzeczne z systemem parlamentarnym. Członkom kongresu przysługuje całkowita swoboda słowa.

Delegat francuski potwierdził wypowiedziane przezeń słowa, które wywołały ze strony włoskiej protesty i inwektyw, na które Renaudel odpowiedział, że

nie przyjmuje lekcji od przedstawicieli systemu, który zabił Matteottiego.

Jeden ze świadków incydentu oświadczył, że z law delegacji włoskiej padł także zarzut pod adresem Francji, że

udziela schronienia zabójcom faszystów.

Czy znów zagrają armaty? Zawisł na szubienicy

Gorączkowe zaopatrywanie wojsk chińskich w broń i amunicję

PARYŻ, 22 lipca. (Pat.) — Donoszą z Dalekiego Wschodu: Dowódca wojsk japońskich w Jehol zawarł układ z dowódcą wojsk chińskich w kwestji unikania dalszych kroków zaczepnych.

Chińczycy przyrzekli uroczyste uczynić wszystko, dla znalezienia oficera japońskiego sztabu generalnego, wyrażając

ubolewanie z powodu faktu porwania tego oficera.

PARYŻ, 22 lipca. (Pat.) — Z miarodajnych źródeł informują, iż władze chińskie wyrażają bardzo poważne obawy, iż konflikt wojenny japońsko-chiński wybuchnie na nowo.

W okolicach Pekinu i Tientsinu gromadzone są gorączkowo zapasy oraz dokonuje się zaopatrywania wojsk chińskich

w broń i amunicję. Wydano sześć zarządzeń, mających na celu zapobieżenie dezercji. Na wypadek paniki, która mogłaby powstać wśród oddziałów chińskich pod wpływem ataku japońskich samolotów, wydano odrębne zarządzenia.

Jednocześnie dokonywa się zasilanie armji chińskiej przez wełanie do szeregów dalszych roczników rekruta.

RYBNIKI, 22. 7. (PAT). Dziś rano skazany został przez sąd doroczny w Rybniku na śmierć przez powieszenie Józef Gawliczek, który popełnił mord seksualny na osobie

7-letniej Anieli Krajcok, w lesie pod Dąbrową, powiatu rybnickiego.

Obrońca skazanego odwołał się do Prezydenta Rzplitej, który nie skorzystał z prawa łaski.

Egzekucja odbyła się dziś w nocy.

Kpt. Orliński poleciał

na mityng do Zurychu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Kpt. Orliński, który wskutek katastrofy, jaka go spotkała pod Tomaszowem, powrócił do Warszawy i zamierzał wycofać się z mityngu lotniczego w Zurychu, wczoraj wyleciał ponownie do Szwajcarii na aparacie P. 8. Kpt. Orliński przybędzie do Zurychu z pewnym opóźnieniem, ponieważ mityng już się rozpoczął, ale mimo to stanie do konkursów.

Inż. Drzewiecki spadł z awionetką własnej konstrukcji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 6 wiecz. znany konstruktor lotniczy inż. Jerzy Drzewiecki spadł przy lądowaniu razem z awionetką własnej konstrukcji z wysokości 20 metrów. Aparat został rozbity, inż. Drzewiecki uległ ogólnemu potłuczeniu.

Napad na rodzinę żydowską

Hitlerowcy zbili dotkliwie dzieci i wyrzucili meble przez okna

GDANSK, 22. 7. (PAT). „Gazeta Gdańska” donosi, że w tych dniach miał znowu miejsce niesłychany gwałt, popełniony na rodzinie żydowskiej z Polski przez hitlerowców.

Przy ul. Świętojańskiej mieszka chasydzka rodzina polska Galickich. Korzystając z nieobecności właściciela mieszkania, gospodarz, członek narodowych socjalistów, wtargnął na czele sześciu swych towarzyszy partyjnych do mieszkania Galickich, kiedy znajdowała się tam tylko 10-letnia córka lokatora. Hitlerowcy zaczęli wyrzu-

cać meble przez drzwi i okna.

Gdy nadbiegło rodzeństwo matki Galickiej i usiłowało przeszkodzić niszczeniu mienia rodziny, hitlerowcy zbili dzieci dotkliwie, kontynuując swoje dzieło.

Żona Galickiego sprowadziła dwóch policjantów. Ci jednak okazali się kolegami hitlerowców; nie zwracając uwagi na lamenty Galickiej spokojnie odeszli.

Wówczas Galicka poproszyła do posterunku Nr. 2, błagając o pomoc. Tam oświadczone jej dosłownie co następuje:

„Czego wy tu właściwie chcecie

w Gdańsku? W dniu 31 lipca wyrzucimy wszystkich polaków, a jeśli się kto jeszcze z was zostanie, będzie powieszony na latarni”.

Rodzina eksmitowanych w tak brutalny, barbarzyński, na żadnych zasadach prawnych nie oparty sposób przenocowała na podwórzu, pod oknami swego mieszkania.

Tłumienie powstania w Brazylii

RIO DE JANEIRO, 22. 7. (PAT) Wojska federalne posuwają się w dalszym ciągu naprzód, zajmując szereg miejscowości. W utarczce zginęło kilkunastu powstańców.

Leduq wciąż prowadzi

w „Tour de France”

Z Paryża donoszą: Jedenasty etap „Tour de France” Nicea — Gap wynoszący 293 km. wygrał francuz Leduq w czasie 8.41,33 bijąc w sprincie o dwie długości niemieca Stoepla.

W klasyfikacji ogólnej na pierwszym miejscu znajduje się bez przerwy Leduq (Francja) — 88.05,52 sek., 2) Stoepl (Niemcy) — 88.09,07 sek., 3) Camuso (Włochy) — 88.11,17 sek.

Samobójstwo kupca

Smiertelny skok z balkonu 4-go piętra

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kamienicy Nr. 36 w Alejach Ujazdowskich z balkonu czwartego piętra ktoś wyskoczył. Lekarz stwierdził zgon 55-letniego Lejba Moszka Warszawskiego.

Warszawski uchoił za pierwszorzędnego handlowca. Był właścicielem dużego, do niedawna dobrze prosperującego domu agenturowego: „robił w welfie i przędzy”.

Pozatem był współwłaścicielem dwóch kamienic w Warszawie. Ostre kryzys dał się we znaki i tak też Warszawskiemu. Interesy jego

zaczęły poważnie szwankować. Ostatnio, pragnąc ratować się przed całkowitą ruiną, Warszawski próbował szczęścia w przemyśle.

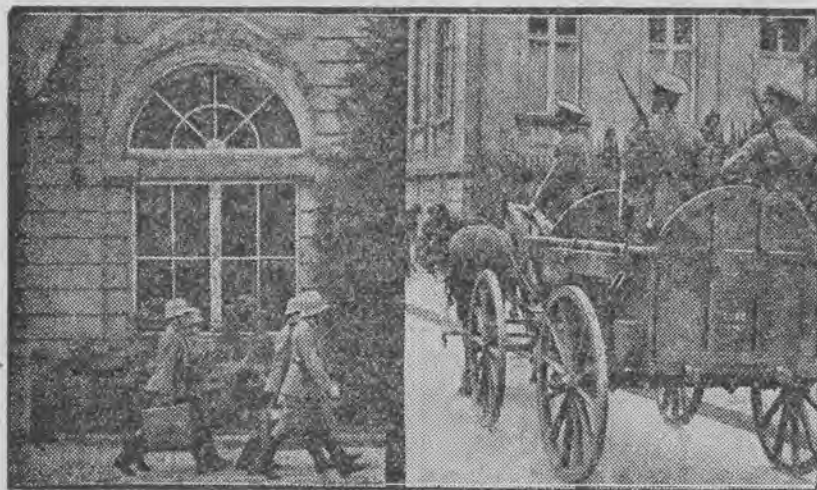
Nie udało się. Stanał w obliczu zupełnej ruiny. To podziało do tego stopnia na stan psychiczny Warszawskiego, że rano, spożywając z żoną śniadanie, nagle dostał ataku szału, zerwał z siebie szlafrok i skoczył ku balkonowi. Żona próbowała go zatrzymać. Odepchnął ją. Szaleniec przesadził balustradę i skoczył z czwartego piętra w otchłań podwórza.

W tymże samym domu mieszkała zamężna córka Warszawskiego.

„ARIEL”

W uzupełnieniu sprawozdania z raidu lotniczo-motocyklowego komunikujemy iż p. Popielas odniósł te święte zwycięstwo na swym wypróbowanym motocyklu „Ariel” model „Red-Hunter”.

DZIEŃ W ILUSTRACJI



REICHSWEHRA OBSADZA KANCELARJĘ RZESZY

Na lewo: oddział żołnierzy Reichswehry transportuje skrzynki z amunicją dla karabinów maszynowych przez podwórze kancelarii Rzeszy. Na prawo: wóz żołnierzy, którzy zajęli gmach.



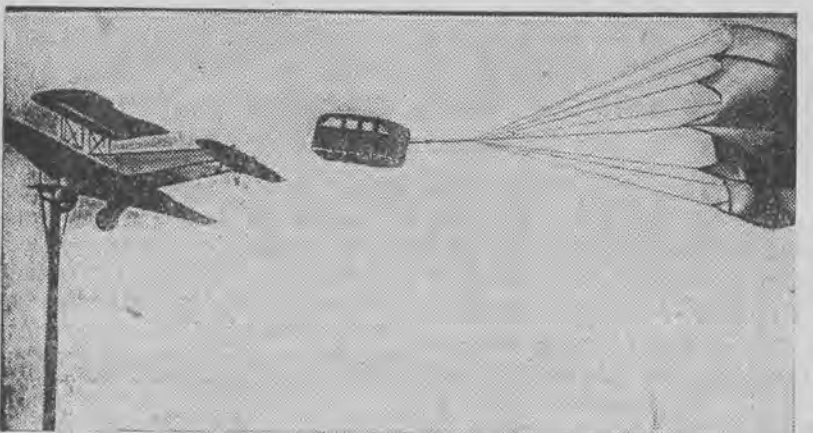
PO ZAMACHU BERLIŃSKIM

Oddział żołnierzy Reichswehry pełni straż u wejścia do gmachu prezydium policji.



WSPÓLCZESNY RYNEK NIEWOLNIC

Bezrobotni w Los Angeles sprzedają się do pracy publicznie najwięcej dającemu.



NOWE UDOSKONALENIE W LOTNICTWIE

Koła fachowe zajęte są we Francji nowym wynalazkiem, który ma ratować pasażerów podczas katastrof lotniczych: w chwili niebezpieczeństwa wyrzucany jest z gondoli spadochron, który się rozwija i wraz z gondolą, dającą się od aparatu odzepić, unosi się w powietrze.



GRZESIŃSKI

prezydent policji w Berlinie (na lewo) został zaarrestowany i po upływie kilku godzin wypuszczony na wolność.



PROF. EDWARD KOHL-RAUSCH

obрани przez senat rektorem uniwersytetu berlińskiego na rok 1932-33.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.45 Płyty gramofonowe.
- 15.40 Transmisja z Wilna studenckiego dla dzieci p. t. „Wyprawa” pg. Wacława Sieroszewskiego
- 16.05 Płyty gramofonowe
- 16.40 Odczyt.
- 17.00 Koncert w wyk. małej orkiestry pod dyr. K. Witkomińskiego.
- 18.00 „Orlątko” w pamięci Warszawy — wygł. p. Jerzy Meissner.
- 18.20 Muzyka lekka.
- 19.45 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi.
- 20.00 Koncert wieczorny.
- 22.05 Koncert szopenowski w wyk. Józefa Turczyńskiego.
- 22.40 Wiadomości sportowe.
- 22.50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Londyn (356)
- 21.00 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe: Mozarta G-moll i Brahmsa C-moll, Pieśń).
- Rzym (441)
- 20.45 Operetka Pietriego „Tuffolina”.

Piąta pora roku

W Sopocie wybudowano nowy hotel. Właściwie budowę rozpoczęto dawniej, lecz gmach do użytku oddany został dopiero ostatnio.

— Jak się będzie ten hotel nazywał — pytam właściciela, krążącego z ponurą miną dookoła gmachu.

— Hotel „Pięciu pór roku”.

— Pięciu? Ależ o ile mi wiadomo, istnieją cztery pory roku: wiosna, lato, jesień, zima...

— No, tak, a o martwym sezonie pan zupełnie zapomniał!



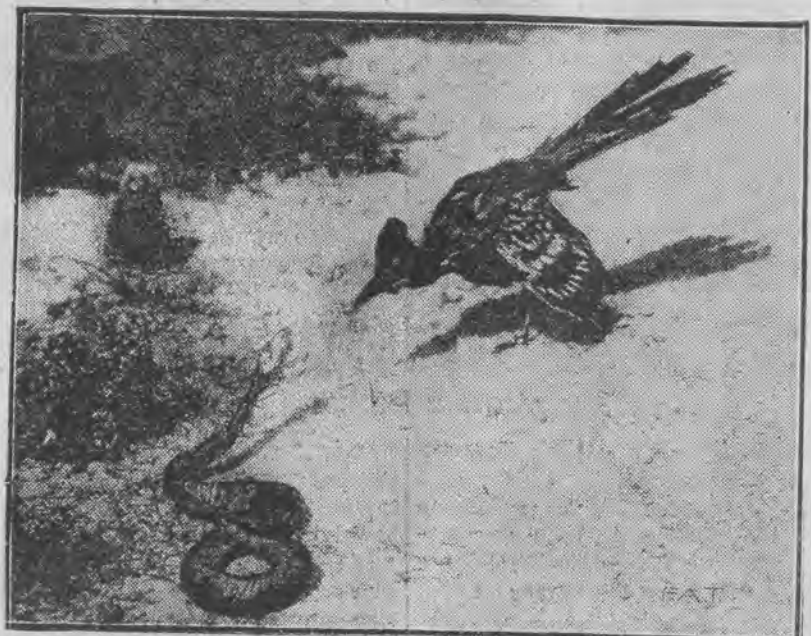
BITWA W ALTONIE

Rzut oka na Marienstrasse, gdzie toczyła się szczególnie gwałtowna walka między hitlerowcami i komunistami. Po walkach mieszkańcy gromadzą się na ulicy, podczas gdy samochody policyjne patrolują niebezpieczną dzielnicę.



NOWY MOST W LONDYNIE.

Odbyło się w Londynie otwarcie i oddanie do użytku publicznego nowowypbudowanego na Tamizie mostu, t. zw. mostu Lambeth. Otwarcia mostu dokonał król w obecności kilkuset tysięcy tłumów. Budowa mostu trwała 3 lata. Koszta wyniosły milion funtów szterlingów. Przesła zbudowane są ze stali, i opierają się na pięciu podstawach granitowych. — Most stanął na miejscu dawnego mostu Lambeth, o którym już Dickens twierdził, że należy do najbrzydszych mostów na świecie. Na zdjęciu naszym widzimy nowy most z widokiem na Westminster.



GRZECHOTNIK-HYPNOTYZER

Pewnemu fotografowi amerykańskiemu udało się uchwycić na płytę fotograficzną w Stanie Texas (Ameryka Północna) niezwykle rzadki obrazek, a mianowicie hipnotyzowanie kury przez grzechotnika.

Na zdjęciu naszym widzimy grzechotnika, gotowego do skoku, hipnotyzującego kure, która za chwilę padnie ofiarą jadowitego węża.

Dyrekcja gdańska przeniesiona do Torunia

WARSZAWA, 22. 7. (PAT). — W piątek, dnia 22 b. m. odbyło się pod przewodnictwem ministra Zawadzkiego posiedzenie prezydium rady ministrów.

Oprócz uchwał, dotyczących pomocy dla rolnictwa, powzięto uchwałę o likwidacji sejmików powiatowych działdowskiego i tezewskiego oraz o przeniesienie dyrekcji kolejowej z Gdańska do Torunia.

Dwaj bracia utonęli w stawie

Podczas kąpieli w stawie we wsi Rożnowa gminy Sławoszawek pow. Konińskiego, utonęli dwaj bracia 10-letni Józef i 14-letni Franciszek Kwieciński. Zwłoki chłopców wydobyto po trzech godzinach.

Katastrofa w Sztapie Głównym 9 rannych robotników

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W gmachu sztabu głównego na pl. Marszałka Piłsudskiego miała miejsce o godz. 2 katastrofa budowlana.

Ruiny źle zmontowane ruszto-

Postępowanie egzekucyjne Co nie podlega zajęciu

WARSZAWA, 22. 7. (IS) Dzisiejszy numer Dziennika Ustaw przynosi rozporządzenie rady ministrów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. W myśl tego rozporządzenia, egzekucje wszelkiego rodzaju świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane na podstawie obowiązujących przepisów w trybie administracyjnym, przeprowadzają urzędy skarbowe według przepisów tego rozporządzenia. Egzekucja w trybie administracyjnym jest dopuszczalna tylko z ruchomości oraz wierzytelności pieniężnych i praw majątkowych niezabezpieczonych na nie ruchomości lub na wierzytelności hipotecznej. Egzekucja z nieruchomości łącznie z przedmiotami, mającymi przymiot prawny rzeczy nieruchomości, nie wyłączając egzekucji przez przymusowy zarząd nieruchomości, jak również z wierzytelności pieniężnych i praw majątkowych, zabezpieczonych na nie ruchomości lub wierzytelności hipotecznej — dopuszczalna jest tylko w drodze sądowej. Egzekucja sądowa jednakże może być wszczę-

Wczoraj wieczorem Chojny zaalarmowane zostały morderstwem, dokonaniem na ulicy Tuszyńskiej, niedaleko posterunku policji.

O godzinie 10 wieczorem wracał tą ulicą 29-letni Michał Alwasiak (Piaseczna 22) w towarzystwie żony, szwagra i szwagierek, z pogrzebu krewnego.

W pewnej chwili z przeciwnej strony nadeszła towarzysząca z trzech mężczyzn, widocznie podchmielonych, którzy śpiewając rozmyślnie

potrącili idącego spokojnie Alwasiaka.

Ten ostatni zwrócił pijanym uwagę, by szli ostrożniej i nie zaczepiali przechodniów.

Ta uwaga spowodowała reakcję pijanych. W pewnej chwili rzucili się na Alwasiaka i zaczęli go bić, gdy ten usiłował stawić opór, wszyscy trzej wydobyli z kieszeni noże i zaczęli zadawać leżącemu już na ziemi Alwasiakowi ciosy w głowę i plecy raniąc go ciężko.

Żona napadniętego podniosła krzyk i zaczęła uciekać; to samo uczynili pozostali krewni Alwasiaka, pozostawiając go na pastwę zbrodniarzy.

Gdy po kilku minutach żona Alwasiaka wróciła na miejsce zajścia z policjantem, napastników już nie było, a na ziemi leżał w kałuży krwi, nieprzytomny Alwasiak.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, lecz przybyły

lekarz stwierdził już tylko zgon ofiary nożowców.

Wkrótce przybyli przedstawiciele władz policyjnych z inspektorem Noskiem na czele. Zarządzono obławę, która trwała całą noc. Jak się dowiadujemy policja jest już na tropie morderców.

W razie schwymania ich staną oni przed sądem doraźnym

Późną nocą przewieziono zabitego do prosekutorjum miejskiego, przy ul. Łąkowej.

Na miejscu mordu pomimo spóźnionej pory gromadziły się tłumy mieszkańców Chojen, komentując tragiczne wydarzenie

Alwasiak, jak się dowiadujemy, był

robotnikiem kanalizacyjnym i ostatnio zatrudniony był przy robotach kanalizacyjnych na ulicy Kilińskiego. (b)

Trzej skazani na śmierć za rozruchy w powiecie leskim

PRZEMYŚL, 22. 7. (PAT). Dziś o godzinie 15 min. 10 zapadł wyrok sądu doraźnego w Sanoku w sprawie zajść, jakie miały miejsce w powiecie leskim.

Wasył Dumyk, Michał Małacki i Piotr Madej uznani zostali winnymi spowodowania rozruchów i skazani na karę śmierci przez powieszenie. Czwarty oskarżony, Antoni Paclawski, skazany został na bez-

terminowe ciężkie więzienie.

Obrońcy wnieśli do kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzplitej prośbę o zastosowanie prawa łaski.

O godz. 20 min. 45 wysłano do prokuratora w Sanoku zawiadomienie, iż p. Prezydent skorzystał z prawa łaski. Wszyscy trzej skazani na szubienicę będą osadzeni w dożywotnim ciężkim więzieniu.

Jak Gorgonowa uniknęła szubienicy

Drugi proces w Krakowie daje większą gwarancję bezstronności

Instytucja sądów przysięgłych jest jeszcze obcą pojęciem prawnym byłego Królestwa Polskiego, to też nie każdy wie, jaki sens posiada proces w sądzie najwyższym i jakie ma znaczenie wyrok w procesie Rity Gorgonowej, oskarżonej o „podstępne działanie, którego następstwem była śmierć Lusi Zarembianki”

W Małopolsce obowiązują jeszcze dawne przepisy austriackie i w związku z tem NIEMA TRZECH INSTANCIJ SĄDOWYCH, LECZ TYLKO DWIE. Od wyroku przysięgłych niema skargi apelacyjnej i przysługuje jedynie odwołanie się do sądu najwyższego, gdzie mogą być podnoszone jedynie zarzuty natury proceduralnej.

W razie stwierdzenia błędów po pełnionych przez pierwszą instancję sąd najwyższy przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Onegdajsza rozprawa zupełnie wyjątkowo NOSIŁA CHARAKTER MERYTORYCZNY. Roztrząsano nie tylko uchybienia pierwszej instancji, lecz również zebrane w toku przewodu sądowego dowody.

Niezwykły ten w sądzie najwyższym wypadek zaszedł dzięki linii przyjętej przez sędziego referenta, który uznał, że jedynie przy oświeceniu dowodów sprawy można ustalić czy oddalone wnioski obrony mogły wpłynąć na treść wyroku.

Sąd najwyższy uznał, że tak właśnie było i z tego względu wyrok pierwszej instancji uchylił.

W orzeczeniu sądu najwyższego zaszedł drugi nieczęsto spotykany wypadek przekazania sprawy do

rozpoznania nie temu samemu sądowi we Lwowie, lecz sądowi krakowskiemu.

Sąd przychylił się w tym względzie do wywodów obrony, która podnosiła NIEWŁAŚCIWA ATMOSFERA WE LWOWIE gdzie atakowano przysięgłych, napadano na obronę.

Sąd krakowski daje większą gwarancję, że przysięgli będą wolni od wpływów postronnych.

Uchylenie wyroku przez sąd najwyższy NIE PRZESADZA JESZCZE ANI KWESTJI WINY OSKARŻONEJ, ANI WYROKU. Sąd przysięgłych może rozpatrzywszy tym razem wszystkie wnioski odwoławcze, dojść mimo to do przeświadczenia o winie oskarżonej.

W październiku lub listopadzie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (G) telefonuje:

Wyjechał wczoraj z Warszawy adw. Axer, obrońca Gorgonowej. W rozmowie z dziennikarzami, na pytanie kiedy należy się spodziewać nowej rozprawy sądowej w Krakowie, mec. Axer oświadczył:

— Nie wcześniej, jak w 6 tygodni po przyjęciu na świat dziecka. A rozwiązania spodziewa się Gorgonowa w końcu września. Zatem proces w Krakowie odbędzie się nie wcześniej jak w końcu października albo nawet w pierwszej połowie listopada.

KINO-TEATR Wyswietla wspaniały film dźwiękowy p. t.

SPLENDID Afera pułkownika Redla

Narutowicza 20. dramat osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z epoki poprzedzającej wojnę światową, dialogi w języku czeskim.

Ceny miejsc na I-szy seans 0.80; 1.04 i 1.35 na nast. seanse 1.04; 1.25 i 1.60. Początek seansów o g. 4.

Dźwiękowy

KINO „PALACE” TEATR

Dzisiaj i dni następnych! Wielki film dźwiękowy, całkowicie mówiony i śpiewany w wersji polskiej. Reżyserja Edward Sutherland

ARTYŚCI

W rolach głównych: Porywająca, arcyplikantna komedia erotyczna, według popularnej sztuki scenicznej Artura Hopkinsa Nancy Carroll pod tym samym tytułem. W roli głównej.

oraz HAL'A SKELLY. Nadprogram Tygodnik filmowy. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 75 gr. Widownia mechanicznie chłodzona i wentylowana. Początek seansów o g. 12-ej w poł.

Dźwiękowe

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Przebojowy film wystawy, emocji, przyciągnięcia i wrażeń

Ludzie na Posterunku

Edmund Love Mac Clark

Fascynujący dramat pełen przepięknych przeżyć miłosnych i porwujących momentów. W rolach głównych. Z zapartym tchem od początku do końca ogląda się ten film. Nad program tygodnik Foxa i aktualność krajowe. Początek o g. 12.50, w soboty, niedziele i święta od 12.30 do 3 50 gr. i zł. 1.— ostatni seans o g. 10.15. Sala chłodzona. Aparatura „Western Electric”

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Dzisiaj i dni następnych! Potężny dramat erotyczno-obyczajowy, osnuty na tle życia kobiety lekkich obyczajów p. t.:

„Gdy kobieta jest piękna”

W rolach głównych: Fascynująca i uwodząca LILI DAMITA oraz wytwórny ANDER LUGUET.

Rozątek seansów w dni powszednie o godz. 6-ej, w soboty i niedziele o godz. 3-ej Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona. Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

Wiadomości bieżące

Ceny masła nagle podskoczyły

Onegdaj nagle podwyższone zostały ceny masła i to blisko o 15 procent. 1 kg. masła śmietankowego kosztuje obecnie 4 zł.

Równocześnie z podwyżką cen w sklepach, podwyższyli ceny masła przybywający do Łodzi chłopcy oko liczni.

Jak nam komunikują, zwykła cen na masło nie jest uzasadniona i jest tylko przejściowa, a ceny masła wrócą do poprzedniej wysokości a nawet oczekiwany jest spadek tych cen. (b)

Księgi hipoteczne przeniesione do Łodzi

Jak już wiadomo, sprawa przeniesienia do Łodzi z Piotrkowa łódzkich ksiąg hipotecznych jest przesądzona, jak również budowa pomieszczeń na ten cel, przy ul. Pomorskiej.

Jak się obecnie dowiadujemy zarządzone zostało oddzielenie ksiąg hipotecznych powiatów łódzkiego i łaskiego oraz Łodzi od ogólnego zbioru ksiąg hipotecznych i razem około 25.000 tomów przewiezionych zostanie w najbliższym czasie do Łodzi i wreszcie przerwane zostaną pielgrzymki wieloletnie do Piotrkowa zainteresowanych w sprawach hipotecznych

Zbankrutowane miasta, w których rządzi... komornik

Sulejów i Bełchatów w województwie łódzkim, to dwa miasta których stan finansowy jest tak opłakany, że majątkiem miejskim rządzi komornik.

W Sulejowie komornik zajął cały majątek miejski nieruchomości i wszystkie ruchomości i żadnej nadziei na wybrnięcie z tego stanu niema, gdyż rady gminne są zdekompletowane, a burmistrzowie potracili głowy.

Obecnie oczekiwane jest mianowanie komisarzy rządowych co również jest trudnym do przeprowadzenia, gdyż dotychczasowi kandydaci na te stanowiska odmówili przyjęcia tej godności.

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suku. M. Kaepkiewicza (Zgierska 54), Suku. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szatta (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Muzeum szwedzkie w zamku



Zmarły niedawno margrabia Lagergren zapisał w testamencie swój wspaniały zamek Tyreså państwu szwedzkiemu, przeznaczając go na muzeum narodowe, które w tych dniach zostanie otwarte dla publiczności.

Na zdjęciu naszym widzimy zamek Tyreså.

Tajemnice zatruwania obywateli

Jak i z czego wyrabiane są „Madeny”, „Grand Prix”, „Ergo” i przednie, czy tylne „Egipskie”?

Przed wojną istniały trzy prywatne fabryki tytoniowe: „Noblesse”, „Union” i Braci Pola-kiewicz. Każda z tych firm miała wyrobioną klientelę i z powodzeniem mogła konkurować z wielkimi fabrykami imperjum rosyjskiego. Poza tym „Noblesse” eksportowała swe wyroby zagranicę, ciesząc się zasłużoną sławą.

Niezmiennność gatunków

Jak w każdym przywoicie prowadzonym przedsiębiorstwie wyroby wspomnianych wyżej fabryk miały typ ustalony. Smak i aromat papierosów nie

zmieniały się nigdy. Paczkę popularnej „Renomy” można było nabyć w Warszawie, w Kaliszu, czy w Leodjum i zawsze klient był pewny, że nie wpadnie.

Fabryki prywatne, ambitne i dbałe o reputację, rywalizowały w sposób szlachetny, starając się pozyskać wzięłość przez dostarczanie jaknajlepszych wyrobów. Każda z tych firm posiadała fachowca, który znał się nie tylko na tytoniu, lecz i na wymaganiach rynku.

Mamy monopol

Doskonale prowadzone fabryki przestały istnieć. Monopol,

wyłączając założycieli, nie zatroszczył się o utrzymanie wprowadzonych na nasz rynek typów, lecz w pierwszej fazie swego istnienia usiłował zmusić nas do kupowania papierosów wzorowanych na szablonie austriackim. Skutek był taki, że Małopolska była zadowolona, a w b. Kongresówce zaczęto protestować przeciwko tego rodzaju bezceremonialności.

Polapawszy się, że taka gospodarka prowadzi do ruiny, monopol wypuścił na rynek kilka odmian papierosów z ustnikami, które jednak z każdym rokiem stawały się coraz gorsze. Obecnie wyroby monopolowe są tak podłe, że trudno wy-

brać sobie dalszą degrengoladę.

Dzika gospodarka

Nie mając żadnego bicia na karku, monopol w sposób coraz bardziej beztroski wyzyskuje pańca polskiego. Na rynku niema ani jednego typu bieżących papierosów, który byłby ustalony. Gdy kupujemy w trzech sklepach papierosy tej samej marki, zawartość każdej paczki będzie inna pod względem smaku, zapachu i barwy tytoniu.

Czemu tak się dzieje? Pro prostu, niema bicia na kierowników monopolu. Biczem takim przed wojną była konkurencja. Dziś konkurencje mogłaby z powodzeniem zastąpić ambicja, lecz ambicji tej brak. Nie pomyślano o ujednostajnieniu typów. Naprzykład papierosy „Ergo” są wyrabiane dorywczo w kilku fabrykach, z których każda ma własne „sekrety” mieszanek tytoniowych, własne niedomagania i wady. Otrzymałszy nagle zamówienie na pewien gatunek papierosów, dyrektor fabryki idzie po linij najłatwiejszej, pakując do bibułki co ma pod ręką. A klient polski, pobawiony możności wyboru, kupuje z musu każdą tandetę.

Sekret mieszanek

Niejednokrotnie, zaciągając się stęchłym papierosem, zadawaliśmy sobie pytanie, z czego też składa się taki „Ergo”, „Grand Prix”, „Klub” czy „Maden”. Możemy zdradzić przed Czytelnikami sekret tych mieszanek, sekret starannie ukrywany przed publicznością.

Wszystkie wyżej wspomniane papierosy monopol wyrabia z mieszaniny tytoni włoskich z krajowymi, które mogłyby być znośne, gdyby... nie względy polityki wewnętrznej. Do mieszanek dodaje się około 15 procent tytoniu greckiego oraz dla wzmocnienia nieco machorki.

Wchodzące w skład mieszanek tytonie włoskie i polskie są zawsze stęchłe, ponieważ w monopolu niema specjalistów, którzy umieliby magazynować liście. Dopiero w 11-groszowych „Damesach” tyton jest w całości rzetelny, ale nie każdego stać na „Damesy”.

O „Cowboyach”, „Wandach”, „Avanti” i „Radjo” lepiej nie wspominać. Papierosy te nadają się niezgorzej do przesypania futer przed młami.

Znowu afera oszukańcza

63 naiwnych łodzian złożyło skargę w urzędzie śledczym na gdańską firmę „Rekord”

(a) W dobie ogólnego zubożenia ludności i zastój w handlu szeregi pomysłów kombinatorów różnego rodzaju urządza specjalne imprezy, handlowe, bankowe, pożyczkowe, i t. p., które w gruncie rzeczy są przeznaczane wyłącznie dla wyciągnięcia pieniędzy od naiwnych.

Po głośnej sprawie pożyczkowej afery, jaką instytucje finansowe krakowskie i poznańskie, względnie ich przedstawiciele popełnili na terenie Łodzi i okolicy, obecnie na światło dzienne wychodzi sprawa sprzedaży zegarków, wraz z premją w sumie 100 złotych, którą każdy nabywający zegarek otrzymuje, o ile rozwiąże zadanie.

Oto przed niedawnym czasem w pismach miejscowych i zamiejscowych ukazało się ogłoszenie mniej więcej treści następującej:

„100 złotych nagrody otrzyma każda osoba, która zamówi w naszej firmie 1 zegarek kieszonkowy szwajcarski niklowy, z gwarancją na 3 lata za 11 zł. 95 gr. z cyferblatem świecącym za 14.95 zł., lub dalej męski w lepszym gatunku 16.95 i damski 18.95, a równocześnie prześle prawidłowo rozwiązanie zadania matematycznego”.

Dalej następowało opisanie warunków konkursu. Mianowicie umieszczony jest kwadrant z 9 kratkami po 3 w rzędzie. — W

środkowej kratce figuruje już 5, w pozostałych zaś można wpisać dowolne cyfry od 1 do 9, fak, by

w każdym kierunku kwadratu wypadła suma 15.

Ogłaszająca firma zaznacza, że rozwiązanie nadesłane winno być wraz z zamówieniem, nagrody otrzyma każda osoba, nie zaś drogą losowania i t. d.

„Ogłaszająca firmą jest — „Dom handlowy „Rekord”, w m. Gdańsk, 22, Pocztą Polska.

Firma „Rekord” powołuje się między innymi na opinię Marii Łęczyckiej, zamieszkałej w Ło-

dzi, przy ul. Sienkiewicza nr. 9, jako rzekomo wyrażającej uznanie dla nadesłanego jej zegarka. —

Rzecz zrozumiała, że na tego rodzaju ogłoszenie znalazło się wielu nabywców, nietylko zegarków ile 100 złotych premji.

Nadsyłane za załączeniem zegarki, z „lepszego” gatunku za zł. 16.95 lub 18.95 okazały się bezwartościowymi maszynkami które nabywać można po 3 zł.

Poszkodowani zwrócili się wobec tego z zameldowaniem do wydziału śledczego w Łodzi, który zajął się powyższą sprawą i wdrożył energiczne dochodzenie.

Ustalono, że wprawdzie p. Maria Łęczyccka zamieszkuje pod wskazanym adresem, lecz nie wie o zegarkach firmy „Rekord”, których nie zainswiała.

Ponadto stwierdzono, że firma rozmyślnie odsuwa termin rozpatrzenia nadesłanych rozwiązań i wydania obiecanych nagród, w międzyczasie zaś stara się przyjąć jaknajwiększą liczbę zamówień. Dotychczas do wydziału śledczego zgłosiło się 63 poszkodowanych i liczba ich wzrasta.

Obecnie prowadzone jest w dalszym ciągu dochodzenie celem stwierdzenia, kto pod firmą „Rekord” uprawia oszustwa. Równocześnie zaś władze policyjne ostrzegają przed skłanianiem się do propozycji firmy, albowiem osoby poszkodowane strat swych najprawdopodobniej nie zdolają pokryć. (a)

Ulubieniec kobiet

LEW AYRES

w najnowszym swoim filmie p. t.

„Zew Młodości”

Zjazd legjonistów w Gdyni

Zarząd związku legjonistów polskich w Łodzi podaje do wiadomości swych członków, że tegoroczny zjazd legjonistów odbędzie się w dniu 14 sierpnia rb. w Gdyni.

Rejestracja członków celem otrzymania karty uczestnictwa na zjazd w Gdyni odbywać się będzie od dnia 27 lipca rb. codziennie między godz. 17 — 19 w lokalu związku przy ul. Narutowicza 45.

Sprawa komunistyczna odbywała się przy drzwiach zamkniętych

W dniu 19 grudnia 1931 roku Józef Kociszewski (ul. Dworska 51) zwrócił uwagę na ul. Młynarskiej na odbywającą się masówkę komunistyczną.

Gdy po wiecu komuniści ruszyli pochodem ulicą Pieprzową, kierując się do ulicy Łągowickiej, Kociszewski wraz z przysłuchującym się również wiecowi Zenonem Studzińskim (Przejazd 67) powiadomili policję.

Manifestantom zagroziła drogę policja, która zatrzymała Łaję Lewin, Taubę Kryską, Hudesę Gutenberg i Sałę Parancewicz.

W dniu wczorajszym zasiadły one na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi. Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński. Oskarżał prok. Suski.

Sprawa ze względu na młodociany wiek niektórych oskarżonych odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego 17-letnia Tauba Kryska skazana została na 1 rok twierdzy. 16-letnia Hudaesa Gutenberg na 7 miesięcy więzienia, a 19-letnia Łaja Lewin i 15-letnia Sala Parancewicz zostały uniewinnione. (a)

W dniu 21 lipca r. b. zmarł

B. P.

Izydor Zand

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 3-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają

Żona, dzieci, wnuki i rodzina

W dniu 21 lipca r. b. zmarł współzałożyciel i długoletni Wice-Prezes Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni

B. P.

IZYDOR ZAND

Zmarły cennym doświadczeniem i zezłością wiele się przyczynił dla dobra naszej Instytucji.
Cześć Jego pamięci!

RADA i ZARZĄD
Łódzkiego Spółdzielczego Banku Dyskontowego.

W dniu 21 lipca r. b. zmarł.

B. P.

Izydor Zand**Wiceprezes Rady Giełdowej Giełdy Pieniężnej w Łodzi**

Zmarły, jako prawy, nieskazitelny charakteru człowiek, pozostawia wśród nas wdzięczną i niezatartą pamięć.

RADA GIEŁDOWA
Giełdy Pieniężnej w Łodzi**Skradzione rowery są do odebrania w 7 kom. p.**

W rezultacie przeszukiwania aze regu melin złodziejskich, znajdujących się w centrum miasta, w komisariacie VII złożonych zostało kilka rowerów, jak również różne części rowerów, pochodzące z kradzieży. Prawi właściciele mogą zgłaszać się po odbiór swej własności do VII komisariatu, przy ul. Moniuszki 8 w godzinach od 8 do 15-ej. (p)

Podrzutek w bramie

Ubiegłej nocy w bramie domu nr. 8 przy ul. Północnej znaleziono w zawiniątku dziecko płci żeńskiej, liczące około 4 tygodni życia.

Przy dziecku znaleziono w języku żydowskim napisaną kartkę z zawiadomieniem dobrych ludzi, iż dziecku na imię Estera i że rodzice zmuszeni są dziecko powierzyć obcym z powodu niemożności wyżywienia siebie i dziecka.

Podrzutkiem zainteresowała się narazie policja i prowadzi dochodzenie celem wykrycia rodziców. (b)

Nareszcie!**Przepisy emerytalne pracowników miejskich zatwierdzone**

Od kilku lat toczy się walka o wprowadzenie w życie nowych przepisów emerytalnych dla pracowników miejskich w Łodzi. Magistrat jeszcze w roku 1930 opracował statut i przesłał go do zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Statut w niezatwierdzonej formie znajdował się w ministerstwie spraw wewnętrznych przeszło półtora roku. Zdawało się, że przepisy nie zostaną zatwierdzone po myśli postulatów pracowniczych, gdy oto w dniu wczorajszym ministerstwo przesłało magistratowi m. Łodzi specjalny okólnik, w którym akceptuje prawie wszystkie punkty statutu w projekcie władz miejskich. W okólniku, podpisanym przez podsekretarza stanu, Korsaka, ministerstwo spraw wewnętrznych zaleca nie dokonywać zmian w obowiązujących już statutach, gdyż pociągnie to za sobą wypłacanie dużych odpraw, lub trwałych zaopatrzeń emerytalnych. Najcharakterystyczniejszym jest to, iż ministerstwo zaleciło szczególnie o-

stroźnie stosować zmiany, zmierzające do podwyższenia składki emerytalnej, ponieważ może to pociągnąć za sobą konsekwencje prawne, jak konieczność wypowiedzenia stosunku służbowego, a w związku z tem wypłacenie statutowych świadczeń zwolnionym pracownikom.

Okólnik przestrzega również przed zbyt pochopnym zwalnianiem pracowników i uznaje za niedopuszczalne zmiany statutów emerytalnych, podyktowanych celami dorywczymi. Wkońcu ministerstwo zwróciło uwagę magistratowi na to, by zwalnianie pracownika krominalnego odbywało się bądź w drodze dyscyplinarnej, lub na podstawie innych rzeczowych argumentów, tak, aby nie powstały zarzuty, iż redukuje się urzędników bez dostatecznych przyczyn, a niejednokrotnie bez zachowania elementarnych zasad postępowania dyscyplinarnego, co mogłoby pozbawić pracownika dobrze nabytych praw emerytalnych.

Brudy w piekarniach**Pracownicy myją ręce w wiadrach, którymi czerpie się wodę do wyrobu ciasta**

Między żydowskimi właścicielami piekarni a czeladnikami powstał ostatnio zatarg na tle nieprzebranie umowy zbiorowej, zawartej u inspektora pracy. Pracownicy piekarscy zamiast ośmiu godzin za fruźnieni są w piekarniach po 14 i 16 godzin, przyczem zarobki ich zostały mimo to zredukowane o blisko 50 proc.

wiek robocizny obowiązujących na zasadzie umowy.

Z piekarni niejakiego Pakuły przy ul. Nowomiejskiej, strejkujący robotnicy zostali usunięci przez policję w drugim dniu strejku włońskiego.

Na tle tego konfliktu w szeregu piekarni doszło do strejków.

W dniu wczorajszym odbyła się u inspektora Rutkiewicza wspólna konferencja, która nie doprowadziła do żadnego rezultatu.

Najciekawszym jest to, iż w toku obrad w inspekcji, pracownicy uskarżali się na opłakane warunki sanitarne, w jakich zmuszeni są pracować. Przy sposobności wyszło na jaw, że pracownicy zmuszeni są myć ręce w wiadrach, które miewa się w wodę do ciasta, lub w innych naczyniach piekarskich. Dla oszczędności czasu piekarze nie filtrują mąki przez specjalne sito, zanieczyszczając w ten sposób pieczywo. Pracownicy zwrócili się za pośrednictwem związków zawodowych do magistratu o ukaranie niektórych piekarzy, pobierających normalne ceny za chleb, mimo, że cennik został przez magistrat sporządzony według sta-

Nieprawnie pobrane kary
Łódzka kasa chorych będzie zmuszona zwrócić pracodawcom 6 milionów złotych

W kwietniu r. b., jak już w swoim czasie donosiliśmy, ukazało się doniosłe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, stwierdzające, iż Kasy Chorych winny pobierać tytułem odsetek za zwłokę tylko 6 proc. rocznie, a zatem pół procent miesięcznie, wszystkie zaś wyższe od ustalonych na podstawie tej stawki kwoty winny być zwrócone jako pobrane nieprawnie.

Kasy Chorych pobierały odsetki za zwłokę w uiszczaniu należnych im wpłat w wysokości 2 proc. miesięcznie, t. j. 24 proc. rocznie, a zatem dokładnie cztery razy więcej, niż wskazała w ostatnim orzeczeniu N. T. A. stawka procentowa. Cyfrę ogólną pobranych przez Kasę Chorych opłat udało się ustalić bez trudu. Z obliczeń bilansowych przez zsumowanie wszystkich pozycji przychodu z tytułu kar za zwłokę we wszystkich Kasach Chorych w Polsce otrzymano sumę ogólną pobranych z tego tytułu wpłat — **zgorą 23.000 zł.**

Jeżeli przyjąć, iż kasy chorych pobierały odsetki czterokrotnie wyższe, obliczyć można iż **pracodawcy wypłacili Kasom o 16 milionów złotych za dużo.**

Obecnie wytworzyła się w związku z tem niezwykle przykra dla Kas Chorych sytuacja.

Opierając się na omawianym orzeczeniu N. T. A., które rozstrzygnęło kwestję nieodwołal-

nie, każdy płatnik ma prawo zwrócić się do Kasy Chorych z żądaniem zwrotu sum, nadpłaconych z tytułu odsetek za zwłokę. Jeżeli, co jest prawdopodobne, spotka się z odmową, ma pełne prawo skierowania skargi do sądu, przyczem sprawa jest zgóry przesądzona na korzyść skarżącego, a pod znakiem zapytania stać może tylko — i to do pewnego stopnia — ostateczna suma zwrotu. Na wypadek takiej ewentualności Kasa Chorych, przegrывая z całą pewnością sprawę, będzie zmuszona jeszcze do pokrycia kosztów jej prowadzenia, oraz zwrotu opłat sądowych.

Aby zasięgnąć bliższych w tej sprawie informacji — zwróciliśmy się do zreszta przemysłowców, których opinie w tej sprawie przytaczamy poniżej.

Naogół biorąc, jeżeli o Łódź idzie, z cyfry szesnastu milionów pobranych bezprawnie przez Kasę Chorych w Polsce — **Łódzka Kasa Chorych pobrała bezprawnie — wedle opinii tych — około 5 do 6 milionów złotych.** Z tego obrzymia większość przypada na płatników drobnych (zaległe odsetki od niewpłaconych odsetek za służbę domową, za pracowników małych przedsiębiorstw handlowych i t. d.), reszta zaś — to odsetki, nadpłacone przez przemysł.

Podkreślić należy, iż wielki przemysł włoński wypłaca

naogół biorąc, stawki za ubezpieczenie swoich pracowników dość sumiennie, natomiast przemysł średni i mały, które mają w obrębie działania łódzkiej Kasy Chorych tysiące przedsiębiorstw, niejednokrotnie zalega z poważnymi sumami i to przez czas dłuższy. Jeżeli zważyć, iż bezprawne pobieranie wygórowanej stawki ma miejsce w ciągu 9 lat — jasnym się stanie, iż na przestrzeni czasu od roku 1923 do chwili obecnej wiele przedsiębiorstw, przeżywając ciężkie okresy przesilenia, zalegało z wpłaceniem kwot ubezpieczeniowych, płacąc za to olbrzymie odsetki.

Ponieważ skargi przeciwko Kasie Chorych o zwrot bezprawnie pobranych odsetek nie mogą być kierowane zbiorowo, lecz indywidualnie, przeto przesilenia przemysłowe nie są poinformowane szczegółowo o pretensjach poszczególnych firm do łódzkiej Kasy Chorych. Jak dotąd wiadomo jedynie, iż dwie tylko fabryki łódzkie występują do Kasy Chorych z pretensją o zwrot nadpłaconych składek w sumie 30 do 40.000 złotych każda.

Niejaką ulgę dla Kasy Chorych w wytworzonej obecnie sytuacji stanowi fakt, iż wiele przedsiębiorstw, które mogłyby mieć poważne do Kasy Chorych pretensje, uległo likwidacji, dalej — że wielu płatników, których pretensje sięgałyby mo-

gły kilkudziesięciu, czy może kilkuset złotych, najprawdopodobniej z pretensjami nie wystąpi. (p)

W związku z orzeczeniem N. T. A. w sprawie bezprawnie pobieranych w ciągu szeregu lat przez kasy chorych odsetek za zwłokę, wylania się kwestja zwrotu niesłusznie pobranych sum w wysokości kilkunastu milionów zł., stanowiących różnicę między odsetkami w wysokości 6 proc., do pobierania których kasy chorych miały prawo, a odsetkami w wysokości 24 proc., które pobierały.

Cen. zw. przem. pol. zwrócił się do min. pr. i op. społ. z prośbą o wydanie zarządzeń, mających na celu zarówno wyrównanie tych szkód, jak uchronienie na przyszłość życia gospodarczego przed tego rodzaju niesłusznymi obciążeniami. Niezależnie od tego ze strony poszczególnych przedsiębiorstw będą niewątpliwie wszczęte starania, celem otrzymania zwrotu nadpłaconych sum.

Jeżeli idzie o zagadnienie, czy przed skierowaniem sprawy na drogę sądową należy uprzednio zwracać się do kasy chorych celem uzyskania odpowiedniego orzeczenia, odnośny okólnik wskazuje na orzeczenie sądu najwyższego, które stwierdza, iż wytoczenie sporu przed sądem nie jest zależne od uprzedniego wydania orzeczenia na rzad kasy chorych.

Samobójstwa zwierząt

Zły przykład idzie zgóry. Kto je o tem pouczył — niewiadomo, dość, że idąc za przykładem ludzi, zwierzęta zaczęły debiutować w samobójstwie. Fakt ten zaobserwowano w ogrodzie zoologicznym w mieście Chester (Anglja). Stara szympansica uwiązała sznur na gałęzi, znajdującej się w jej klatce, założyła sobie stryczek na szyję i zanim ktoś z widzów zdołał zawołać o pomoc, skoczyła w próżnię. Nadbiegli dozorczy, weszli do klatki, odciepli stryczek, ale szympansica już nie żyła. Tak przynajmniej podają ten fakt pisma angielskie.

Zamiast felietonu**Kamień i róża**

Pewnemu amerykańskiemu dzieńnikarowi udało się uzyskać wywiad z p. Fritzem K., komendantem pewnego oddziału wojskowego w Bawarii. Wywiad nie był długi, trwał zaledwie 7 minut: został uzyskany w drodze wyjątku.

Pokój na wstępie dziwnie pasterzał. Na ścianach wisiały rozmaite mapy wojskowe i broń ręczną rozmaitego rodzaju. Stół pusty. Leżała na nim jedynie zaschnięta róża i stała pusta szklanka.

Rozmowa przez sześć minut dotyczyła sprawy polityki, stała na wyżynie uczuć nacjonalistycznych etc.

W czasie rozmowy dopiero dziennikarz spostrzegł znajdujący się w szklance kamień. Podniósł zdumione oczy na swego rozmówcę. Przyczem zawiązała się tu następująca rozmowa:

— Czy mogę pana zapytać co oznacza ten kamień?

Wódz wskazał bliźnię na czole i rzekł:

— Kamieniem tym rzucił we mnie pewien komunista. Było to w Monachjum.

W tym właśnie momencie upłynęło owo siedem minut i z punktualnością zegarka zjawiał się w pokoju służący, by wyprowadzić gościa.

— Jeszcze jedno pytanie — rzucił już na odchodnym dziennikarz. — A ta róża?

— Ten kwiat... zerwałem niedługo potem na jego grobie — odrzekł z obojętną uprzejmością gospodarz. ht.

Czyste, mocne, piękne audycje

zależą wyłącznie od umiejętnego obchodzenia się z aparatem

Nowoczesne odbiorniki typu fabrycznego, opatrzone są opisem wskazówkami, a często i szematem ideowym. Rzecz prosta, iż wszelkich przepisów trzeba jaknajskrupulatniej przestrzegać, gdyż od tego zależy prawidłowe działanie aparatu. Niezależnie od tych wskazówek istnieją ogólne zasady obchodzenia się z odbiornikami.

Odbiornik jest tylko częścią instalacji odbiorczej. Dobrze jego działanie uzależnione jest w znacznej mierze od dobrej anteny. Będąc okres, w którym nie zwracano na anteny i uziemienia wielkiej uwagi. Ba, reklamowano aparaty, twierdząc, iż wystarczy parę metrów anteny do dobrego odbioru. Za pominięciem przytem, iż antena pokojowa daje w najlepszym razie jedną dziesiątą siły odbioru dobrej anteny zewnętrznej, a antena ramowa jedną dziesiątą w stosunku do anteny pokojowej. Zapomniawszy także, iż silny odbiór, nawet przy wielolampowych aparatach, zwiększa selektywność aparatu, bo umożliwia pracę przy małym sprzężeniu z anteną, osłabia w znacznej mierze szkodliwe wpływy atmosferyczne oraz osłabia działanie wszelkich zakłóceń elektrycznych, zagłuszając wszelkie trzaski i szumy. Nie mniej ważne jest zastosowanie dobrego uziemienia. Wystarczy nie raz pogłębić o pół metra lub metr, by otrzymać zdumiewające polepszenie odbioru nie tylko w

aparatach kryształkowych, lecz i lampowych.

Bardzo często sprzedawca dołącza do odbiornika tablicę wyskalowaną z oznaczeniem na kondensatorze stacji odbieranych. Jest to tylko przybliżony obraz rzeczywistości. Dokładne nastawienie uzależnione jest od anteny i uziemienia i musi być w każdym wypadku na nowo wypróbowane. Większość odbiorników jest przystosowana do dwóch zakresów fal: „długich” od 1000 do 2000 mtr. i „krótkich” od 200 — 600 metrów. — niesłusznie tak nazwanym, gdyż pod nazwą fal krótkich rozumiejący zakres poniżej stu metrów. Zakres pomiędzy 200 — 600 metrów powinniśmy zwać zakresem fal „średnich”.

Skalowanie zaczynamy od określenia położenia kondensatorów dla stacji lokalnej. O ile odbiornik ma dwa kondensatory strojeniowe, dla obwodu wielkiej częstotliwości i dla obwodu audionowego, odnotujemy obydwa położenia, przy czym nie oczekujemy, by te dwa położenia były identyczne.

Obracając kondensatorami w jednym kierunku, określamy kilka ważniejszych stacji, poczem, korzystając z tabeli stacji, określamy pozostałe.

Przy strojeniu odbiornika powinniśmy zwrócić baczną uwagę na reakcje. Osiągnęliśmy słabo poszukiwaną stację. „Podciągamy” wówczas reakcję, odbiór staje się coraz głośniejszym i stopień selektywności wzrasta, przy krainowym położeniu reakcji, to jest w tym punkcie, od którego zaczyna się przykry gwizd; wystarczy poruszyć trochę kondensator strojeny, by stacja znikła. Na tem polega doskołałość reakcji. Ma ona i swoje ujemne strony. Im silniej w grę wprowadzamy reakcję, tem bardziej obcinamy widmo akustyczne fali odbieranej, tem więcej tracimy na jakości odbioru. A więc zwiększamy selektywność kosztem jakości.

Wemy jak przykrym, niedopuszczalnym jest powstający w najbliższej okolicy na wszystkich antenach gwizd, spowodowany użyciem nadmiaru reakcji. Jest to zupełnie zbyteczne, powinniśmy tak delikatnie manipulować reakcją, by nie dopuścić do tego i zatrzymać się przy pierwszym ostrzegawczym sygnale w postaci cichego syknięcia.

Przy zmiennym sprzężeniu z anteną, czy to w postaci odczepki, czy też obrotowej gałki, zaczynamy poszukiwać stacji przy najmniejszym stopniu sprzężenia. Odbiór wtedy jest mniej selektywny.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**Aresztowanie komunistów**
Likwidacja wytwórni transparentów

Przed kilku tygodniami władze policyjne zwróciły uwagę na 20-letniego Arję Mendelona (Wolbor ska 19) podejrzanego o uprawianie agitacji komunistycznej. Mendelson najwidoczniej dymyślił się, iż jest obserwowany, bądź też ostrzeżony go, albowiem zdolawszy zmniejszyć czujność wywiadowców, opuścił Łódź w niewiadomym kierunku.

Podjęte przez policję poszukiwania przez czas pewien nie dawały wyniku. Przed kilku dniami urząd śledczy w Łodzi otrzymał doniesienie, iż osobnik, uderzająco po-

dobny do Mendelona, przebywa w Piotrkowie, dokąd przybył niedawno. Do Piotrkowa wysłano kilku wywiadowców, którzy natknęli się na Mendelona, nie aresztowali go jednak, chcąc ustalić, z kim przebywa oraz gdzie zamieszkuje. Po kilku dniach stwierdzono, iż Mendelson zamieszkał u Michała Fijałkowskiego, w zakładzie ślusarskim. Przeprowadzono rewizję w warsztacie, gdzie wykryto wyjątkowo wielką liczbę afiszów, transparentów itd. Obydwuch, Mendelona i Fijałkowskiego, aresztowano. (p)

Z żałobnej karty

W dniu 1 lipca rozstał się z tym światem znany obywatel naszego miasta b. p. Iydzor Zand.

Zmarły urodził się w Warszawie w roku 1861, skąd po powstaniu styczniowym ojców Jego wraz z rodziną zmuszony był do emigracji.

W Wiedniu zmarły zdobył wykształcenie ukończywszy Wyższą Akademię Handlową. Wróciwszy w roku 1885 do kraju rozpoczął swą działalność w Domu Bankowym A. Goldfedera, poczem w roku 1895 wstąpił do Banku Handlowego w Łodzi, w roku 1900 został głównym dyrektorem.

W czasie przeszło ćwierćwiekowej działalności kierowana przez Zmarłego instytucja rozkwitła i rozrosła się ogromnie. Zmarły brał udział jako członek zarządów lub komisji rewizyjnych w szeregu po ważnych przedsięwzięciach, jak to: Widzewska Manufaktura, Łódzkie Kolejki Dojazdowe, Bank Dyskontowy itp. oraz piastował przez dłuższy czas godność wice-prezesa Giełdy i prezesa Związku Banków.

Z serdecznej ofiarności i opieki znał Go szereg instytucji społecznych i dobroczynnych, a wielu obywateli naszego miasta korzystało z Jego uczynności i życzliwości. Odszedł od nas jeden z pięknych przedstawicieli dawnego pokolenia. Pamięć o Nim żyć będzie długo w naszym mieście.

Napad na prostytutkę

Sutener zrabował jedną złotówkę

30-letnia Anna Walczak, zawodowa prostytutka, bez stałego miejsca zamieszkania, została nocą wczorajszej napadnięta przy zbiegu ulic Kamiennej i Piłsudskiego przez znanego jej 38-letniego Oskara Roja, właściciela domu schadzki przy ul. Kamiennej 6.

Roj zażądał od prostytutki aby wydała mu wszystkie posiadane pieniądze. Gdy odmówiła, zaczął ją bić, aż wreszcie przy pomocy swej kochanki, 28-letniej Genowefy Michalak, zamieszkałej wspólnie z nim, przy ul. Kamiennej 6, wydarł zmaltretowanej całą złotówkę, w sumie — jednego złotego.

W dalszem katowaniu nieszczę-

śliwej Walczakówny przeszkodził sutenerowi przechodnie, wobec czego Roj zbiegł wraz z kochanką.

Poszkodowana złożyła zameldowanie w komisariacie. Roja i jego kochankę aresztowano. Zaznaczyć należy, iż dom schadzki przy ul. Kamiennej 6, jest prowadzony właściwie przez żonę Roja, co temu ostatniemu nie przeszkadza zamieszkiwać pod jednym dachem z żoną i kochanką.

Aresztowany Roj nie przyznał się do winy, natomiast kochanka jego złożyła obszernie zeznanie, przedstawiając dokładnie przebieg napadu. Obydwoje przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Kolejowe bilety ulgowe

sprzedaje wycieczkowcom „Orbis”

Ruchliwe polskie biuro podróży „Orbis” uzyskało, jak nas informują, szereg poważnych ulg dla mieszkańców Łodzi, wyjeżdżających na święta i niedziele do miejscowości letniskowych, lub niedaleko od Łodzi położonych zdrojowisk. Wiele osób, które jeszcze nie wyjechały na urlopy, lub już powróciły z wywcześniejszych urzędów wycieczki. Wycieczki te są do-

stępować kosztowne, choćby przez wzgląd na cenę biletu kolejowego. Aby umożliwić najszerzszemu warstwom tani wyjazd na takie wycieczki, biuro „Orbis” zwróciło się do władz kolejowych o udzielenie zniżek na przejazd do niektórych miejscowości w obydwie strony. Władze kolejowe, uwzględniając petycję, uprawnili „Orbis” do sprzedaży specjalnej kategorii t. zw. biletów wycieczkowych, uprawniających do przejazdu z Łodzi do Ciechocinka i z powrotem, oraz z Łodzi do Czarnieckiej Góry i z powrotem za ulgową ceną, niższą od normalnych o 20 proc. Podczas gdy bilet III klasy do Ciechocinka kosztuje normalnie 11,50 gr., będzie można obecnie otrzymać bilet wycieczkowy na przejazd w obydwie strony tylko za zł. 17,50. Cena przejazdu do Czarnieckiej Góry i z powrotem do Łodzi ustalona została dla wycieczkowców na zł. 13,50, podczas gdy normalnie bilet do Czarnieckiej Góry kosztuje 8,90 gr.

Bilety wycieczkowe sprzedawane będą jednakże tylko pod jednym warunkiem, a mianowicie, że wyjazd z Łodzi nastąpi w przeddzień święta, lub w piątek, albo w sobotę, a powrót w dniu poświęconym, albo też w poniedziałek.

najlepsi aktorzy**największe gwiazdy****stołecznych teatrów**
morskie oko
quí pro quo**przyjeżdżają wkrótce do**
Łodzi i wystąpią we
wspaniałej przebojowej
rewji**w Kino-Teatrze**
SPLENDID**Dom wyleciał w powietrze**
Tajemniczy zamachowcy wysadzili go ładunkami prochu

We wsi Kraszewice, gminy Skrzynki, powiatu wieluńskiego wznosił jednopiętrowy dom murywany Wolf Lipszye, który zamieszkiwał w sąsiedztwie w drewnianym domu.

Dom był już na ukończeniu i wkrótce Lipszye miał się przebrać do nowego budynku.

Nocą wczorajszej, gdy mieszkańcy wsi pogrążeni byli we śnie, rozległa się silna detonacja.

Przybył na miejsce wieśniacy oraz policja stwierdziła, iż jakaś zbrodnicza ręka przy pomocy 4-eh ładunków prochu, zamieszczonych w rurach żelaznych, wysadziła dom w powietrze.

Ładunki umieszczone były pod fundamentami w każdym rogu. Trzy ładunki wybuchły, przy czwartym zaś dłuższy lont palił się jeszcze i ładunek zdolano usunąć w porę.

Dom został częściowo zniszczony. Straty wynikłe z tej przyczyny wynoszą około 1.500 zł. Policja wdrożyła energiczne poszukiwania celem ustalenia powodów zbrodniczego zamachu i sprawców. (a)

„WIADOMOŚCI LITERACKIE”

Nr 81 „Wiadomości Literackich” zawiera szkic Boya-Zeleńskiego o mało znanej rozprawie Pascala o miłości, dalszy ciąg wrażeń Słonimskiego z Rosji sowieckiej (Leningrad), kazania kardynała i arcybiskupa monachijskiego Faulhabera o wojnie i kapitalizmie, uwagi Syruetzka, „Rycerze duchowego przemysłu”, mowę Tollera o wolności słowa, artykuł o znakomitym publicyście niemieckim Ossietzkym, recenzje z książek. Korespondencje o paryskim kongresie tancecznym sprawozdanie z wystawy Wyczółkowskiego, „Camera obscura”, notatkę Hemara, Humoral insanity, aktualności

Dość tej strusiej polityki!

Będą się głowili nad uzdrowieniem stosunków w piłkarstwie, a najracjonalniejsze wnioski utracają

Ciężkie chmury zawisły nad piłkarstwem polskim. Cóż kryją one w sobie: czy zarodki wielkiej burzy, czy też tylko mały deszcz?

W niedzielę rozpoczyna swe obrady nadzwyczajne walne zgromadzenie PZPN-u, które poświęcone jest sprawom zmiany systemu rozgrywek mistrzowskich i proponowanemu przez związki okręgowe sposobom rozwiązania u nas palącej kwestji pseudoamatorstwa.

Wiemy wszyscy, że w piłkarstwie dzieją się rzeczy, tolerowanie których na dłuższą metę, bez szkody dla samego sportu staje się niemożliwe, wiemy również, że bez pośrednią przyczyną zła jest obecny system rozgrywek. Ponieważ zmianą systemu bezpośrednio zainteresowana jest liga, przeto sprawa ta stanowi punkt ciężkości obrad zgromadzenia.

Wiadomo, że przedstawiciele ligi nie mogli uzgodnić poglądów swych z przedstawicielami okręgów i opuścili posiedzenie komisji porozumiewawczej w odpowiedzi na co związki okręgowe zgłosiły wniosek, domagający się odebrania autonomii lidze.

Wniosek ten traktować trzeba, raczej jako demonstrację. Nie jest do pomyslenia, ażeby liga raz zasmakowała swobody zgodziła się na coś podobnego. Prędzej zdecyduje się na wystąpienie z PZPN, aniżeli na utratę swej autonomji. Zresztą niedwuznaczne stanowisko ligi doskonale znane jest związkom okręgowym i wątpić należy, ażeby dążyły one do wywołania nowego rozłamu.

Obóz ligowy przystępuje do walki ze zwartymi siłami. Pragnąc ostatecznie uzgodnić poglądy swych członków, odbywa on w przeddzień walnego zebrania PZPN a więc dziś, swe własne obrady, na których zostaną ustalone wytyczne dla delegatów. Jednak liga musi iść na ustępstwa i to w imię dobra sportu piłkarskiego. Wystarczającą ofiarą będzie ograniczenie ilości klubów w lidze, do czego, zdaje się, większość ligowców jest skłonna.

Wiele wagi przywiązywać należy jeszcze do lansowanych projektów zwalczania pseudoamatorstwa. I w tym wypadku zdania są podzielone: inne wnioski składa liga, inne proponuje komisja, wreszcie z odmiennymi występuje PZPN. Te ostatnie są najmniej brane w rachubę, zwłaszcza przez obóz ligowy.

Szkoda, iż tak mało zwolenników zyskał sobie zdecydowany wniosek Cracovii, domagający się wprowadzenia jawnego półzawodostwa na wzór Szwajcarii i Włoch. Niestety, są w lidze ludzie, którzy boją się spojrzeć prawdzie w oczy, wolą więc głosić, że wniosek wpłynął nie w terminie i że względów formalnych nie może być wzięty pod obrady.

Zdaje się, iż pseudoamatorstwo dojrzało w Polsce na tyle, iż jest najaktualniejszym ze wszystkich zagadnień w piłkarstwie. Gdy zdołamy się wreszcie na odważyć i oddzielimy prawdziwych amatorów od tych, którzy z uprawiania

sportu piłkarskiego żyją, oczyścimy atmosferę i współzycie związków okręgowych z ligą stanie się możliwsze.

W lidze roi się od takich piłkarzy, „amatorstwo” których kosztuje klub więcej niż jawne półzawodostwo. Pijawki takie wysysają najżywniejsze soki z klubu, nie dając wzamian nic, a w każdym razie bardzo mało. Wykorzystują każdą okazję, by wyciągnąć co tylko się da z klubu. „Amator” tego pokroju nie cofnie się przed jakimś decydującym meczem względnie wyjazdem wysunąć jakieś horres-

dalne żądania i wie, że ujdzie mu to bezkarnie.

Na całkowite zawodostwo jeszcze nas nie stać, jednak stosunki dojrzały do tego stopnia, że wniosek Cracovii zasługuje na większą uwagę.

W dobie ciężkiego kryzysu ekonomicznego trudno wymagać od handlujących głodem zawodników takiego systemu dla klubu jakiego można żądać od prawdziwego amatora. Dlaczego więc to, co robimy od kilku lat i robimy po cichu, nie ma się stać jawnym i legalnym?

R.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk imprez sportowych na dzień dzisiejszy i jutrzejszy jest następujący:

SOBOTA

Piłka nożna. Boisko DOK. godz. 18 mistrz. kl. A: LTSG — SKS. Boisko Widzewa, godz. 18 mistrz. kl. A Hakoah — WKS.

Gry sportowe. Na boisku ŁKS. przy Al. Unji mecze o mistrz. w koszykówce żeńskiej kl. A.

NIEDZIELA

Piłka nożna. Mistrz. kl. A. Boisko ŁKS przy Al. Unji, godz. 18. ŁKS Ib. — Widzew, boisko DOK. godz. 10.30 Turyści — PTC, godz. 18: mistrz. kl. B. Makabi — Sokół (Zgierz). Boisko Widzewa, godz. 10.30 mistrz. kl. A. Orkan — Wi-

ma. Boisko Wimy, godz. 10.30 mecz o mistrz. kl. B. Zjednoczone — Tur.

Lekkoatletyka: Boisko Wimy o godz. 17 mecz lekkoatletyczny Wima — Makabi.

Gry sportowe. Na boisku Wimy, od godz. 10 mecze w hazenę o uphar Pana Prezydenta.

III bieg kolarski do morza polskiego

Trzeci tegoroczny bieg kolarski do morza polskiego rozpoczyna się w dniu 12 sierpnia. Ma on specjalne znaczenie gdyż przypada na uroczystość święta morza polskiego.

Ameryka-Niemcy 1:1

Vines i v. Cramm zwycięzcami w pierwszym dniu

PARYŻ. (Telegr. własny „Głosu Porannego”) —

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Paryżu mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy finalistami strefy amerykańskiej i europejskiej, Stanami Zjednoczonymi i Niemcami.

Zainteresowanie meczem olbrzymie. Mimo dość niepewnej pogody na trybunach tłumy publiczności. Zwłaszcza wielkim wzięciem cieszy się tu drużyna niemiecka, wstawiona zwycięstwami nad Anglią i Włochami. Ma ona za sobą nawet pewną sympatję publiczności. Francuzi w skrytości życzą im zwycięstwa i woleliby mieć ich za przeciwnika w finale pucharu niż groźnych amerykańców.

W pierwszym dniu odbyły się dwie gry pojedyncze, przyczem w jednej zwyciężyli Niem-

cy, w drugiej — Ameryka tak, że obecnie stan meczu brzmi 1:1.

W losowaniu wypadło, iż v. Cramm gra pierwszy ze Schieldsem, natomiast Prenn wylosował jako przeciwnika Vinesa.

Cramm stoczył nadzwyczaj ciężką walkę, przyczem wynik tego spotkania do ostatniej chwili był niepewny. Niemcy udali się w czwartym secie setowe piłki, i wyszedł zwycięsko. Grał on przez cały czas bardzo dobrze, a przez narzucenie szybkiego tempa zmusił przeciwnika do obrony.

Pierwszego seta wygrał von Cramm 7:5, w drugim — więcej do powiedzenia miał Schields i wygrał go w tym samym stosunku. Ostatnie dwa sety trwały długo. Walczone o każdą piłkę. Szczęście dopisa-

ło niemcowi, który zdobywa pierwszy punkt.

Wynik spotkania brzmi 7:5, 5:7, 6:4, 8:6 dla v. Cramma.

Wbrew oczekiwaniom, doskonały taktyk Prenn nie okazał się groźnym przeciwnikiem dla Vinesa. Nie pomogła mądra taktyka. Straszliwe bomby amerykańskie rozbiły chytrze zastawiane sieci przez Prenna i były nie do odbicia. Vines przez cały czas panował na korcie. Oddał na sucho trzeciego seta, by w ostatnim wykończyć, stawiającego już większy opór, przeciwnika.

Zwyciężył w czterosekowej walce Vines 6:3, 6:3, 0:6, 6:4.

Dziś rozegrana zostanie gra podwójna, do której amerykańskie wystawiają parę Allison, Van Ryn, gdyż wzywany dla wzmocnienia dubla Lott nie

przybył. Mimo to amerykańskie mają tu zapewnione zwycięstwo. Rozstrzygnięcie więc meczu zapadnie w ostatnim dniu. Przypuszczalnie Niemcy zdobędą jeszcze jeden punkt przez Prenna. Panuje tu przekonanie, iż da on sobie radę ze Schieldsem.

Już wysłano protokoły polskich rekordów światowych

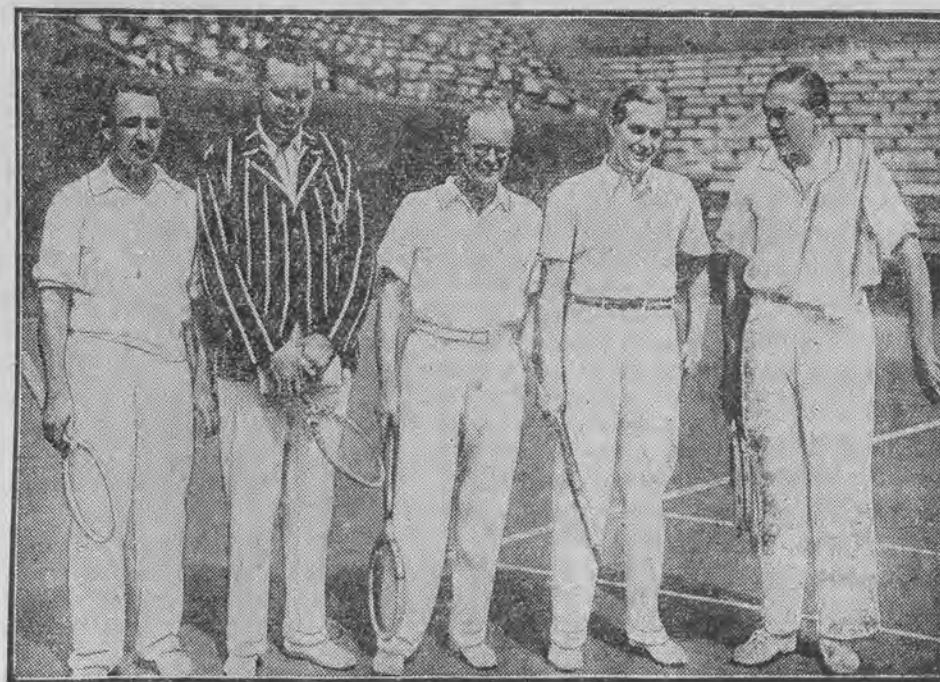
Protokoły rekordów światowych ustanowionych przez Heljasza, Wajsołnę i Kusocińskiego zostały już, z zachowaniem wszelkich formalności, wypełnione i wysłane do Los Angeles.

Przypuszczalnie nadejdą one na czas i zostaną przez międzynarodową federację lekkoatletyczną jeszcze przed rozpoczęciem olimpiady uznane za oficjalne. Jednocześnie zatwierdzony zostanie i światowy rekord Kusocińskiego, ustanowiony na zawodach w Antwerpi, protokół z którego przesłał do Los Angeles lekkoatletyczny związek belgijski.

Łuczne mistrzostwa świata w Warszawie

Drugie łuczne mistrzostwa świata odbędą się w Warszawie w czasie od 11 — 16 sierpnia. Obecnie przeprowadzane są w Warszawie zawody eliminacyjne, w wyniku których zestawiona zostanie polska drużyna reprezentacyjna.

Polska wystawi drużynę złożoną z 12 zawodników. Dotychczas zgłosiły swój udział następujące kraje: Belgja, Stany Zjednoczone, Czechosłowacja, Francja i Szwecja. Podczas zawodów obradować będzie międzynarodowy kongres łuczny. Narodowe zawody strzeleckie rozegrane zostaną w Poznaniu w dniach od 11 — 18 września.



NIEMIECKI TEAM TENNISOWY

który walczy obecnie w Paryżu w finale rozgrywek o puchar Davisa. Od lewej: Prenn, Frenz dr. Rau (kierownik ekipy), Cramm, Janecke.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE tel. 12-333

Zielona 6
Szybka pomoc lekarska
Przewóz chorych.

Mecz bokserki

Schmeling-Sharkey

Gdy wybiła północ...

• mistrzostwo świata wszystkich wag (film dźwiękowy) całkowity przebieg walki w 15 rundach — długość filmu 1800 mtr.

Czy sędziowie mieli słusność, przyznając mistrzostwo świata Sharkey'owi?

Drogą przeprowadzonego głosowania każdy z widzów osądzi, kto winien być zwycięzcą.

Niezwykły film, który kosztował miliony! Niebywałe efekty światła i cieni!
HELENA TWELVETREES
NEIL HAMILTON JEAN HERSHOLT
Koncert gry aktorskiej!

Najbliższy podwójny program kina „PALACE“

Tomaszów

MAŻ ZAMORDOWAŁ ŻONĘ

Pod wsią Rzeczyca, około Temażowa, przechodzący brzegiem Pilicy wieśniacy spostrzegli pływające w wodzie jakieś zwłoki. Zawiadomiona o strasznym odkryciu policja wszczęła energiczne dochodzenie, które dało sensacyjne wyniki. Okazało się, iż są to zwłoki 36-letniej Walerji Broniszowej, mieszkanki sąsiedniej wsi Rożdziej. Przeprowadzona sekcja zwłok ujawniła podrapania jamy ustnej, ślady sznura na szyji, oraz podrapania rąk, co świadczy, iż ofiara stoczyła przed śmiercią walkę ze swym mordercą. Badany przez policję mąż zamordowanej, 34-letni Andrzej, oświadczył, iż żona jego wyjechała przed kilku dniami na pewien czas do swej rodziny i że nie wie co się z nią stało. Liczni sąsiedzi Bronisza złożyli jednak bardzo niekorzystne zeznania, dał o nim bardzo niepochebną opinię i zeznał, że stale znęcał się nad żoną, ba wiał się w towarzystwie kochanki swej 21-letniej Zofji Kudłówny, która od dnia rzekomego wyjazdu zamordowanej zamieszkała u Bronisza. Wzięty w krzyżowy ogień pytań Bronisz przyznał się do popełnienia morderstwa, dodając, że dokonał go w szale złości, a chcąc zatrzeć ślady zwiłki utopił w Pilicy. Został on aresztowany i osadzony w więzieniu. Za czyn ten grozi mu kara śmierci.

FABRYKA „DYWAN” RUSZYŁA

Nieczynna od pewnego czasu warszawska fabryka dywanów w Tomaszowie „Dywan” została w bieżącym tygodniu częściowo uruchomiona. Tymczasem przyjęto do pracy 80 robotników.

BRUDY W FRYZJENIACH

W dniu onegdajszym komisja sanitarua dokonała kontroli zakładów fryzjerskich, przy czem czterech właścicieli ukarano ilaraznie mandatami za antysanitarny wywanie zakładów.

JESZCZE JEDEN WYPADEK TRYCHINY

Do wydziału zdrowotności publicznej przy magistracie został w dniu onegdajszym zgłoszony jeszcze jeden wypadek zachorowania na trychinę. Chorą okazała się służka Marjanna Zakrzewska (Antoniego 22). Ogółem więc zanotowa no 42 wypadki zachorowań. Stan chorych nie budzi poważniejszych obaw.

HAKOAH — VICTORIA

W dniu dzisiejszym na boisku miejskiem rozegrane zostaną o godzinie 5 po południu zawody o mistrzostwo klasy C pomiędzy Hakoahem a Victorią.

ZAOPATRZENIE DLA BEZROBOTNYCH

Miejski komitet do spraw bezrobocia wydawać będzie zaopatrzenia na miesiąc lipiec dla bezrobotnych, w dniach 26 — 27 bm. W pierwszym dniu zaopatrzenia otrzy

Dzisiejsze wyścigi konne

Dzisiejszy dzień wyścigów konnych w Rudzie zapowiada się wyjątkowo ciekawie ze względu na tak liczne zapisy koni, jakich jeszcze w Łodzi nie było. Zapisy poniżej:

GONITWA I.

Nagroda 1.800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3200 mtr.
Horodenka, kl. gn. A. Lipińskiego.
Intryga, kl. kaszt. D. Czeheidze.
Rama, kl. kaszt. Z Studzińskiego.

GONITWA II.

Nagroda 1.800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 3200 mtr.
Zeppelin, og. kaszt. L. Dydyńskiego.
Balsamina, kl. gd. J. Rościszewskiego.
Rebus, og. kaszt. I. Schweitzera.
Grzybek Pierwszy, og. kaszt. J. Bukowieckiej.
Gazimur, og. sk. gn. D. Czeheidze.
Ugly Prince, og. gn. K. Stasiwicza.

GONITWA III.

Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.
Lirnik, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”.
Chevalier, og. c. gn. st. „Mszczonów”.
Huryska, kl. kaszt. T. Falewicza i Z. Orłowskiego.
Zagadka, kl. gn. A. Królikiewicza.
Harriman, og. gn. W. Bobińskiego.
Agryppa, og. kaszt. A. Mieczkowskiego.
Idaho, kl. kaszt. L. Dydyńskiego.
Bohater II, og. kaszt. Z. Studzińskiego.
Ortel, og. sk. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowickich.

GONITWA IV

Nagroda 1.800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Rewja, kl. gn. st. „Zalesie”.
Jasiółka, kl. gn. K. i S. Endorów.
Iperyt, og. c. gn. C. Bronikowskiego.
Koncert, og. c. gn. st. „Alba”.
Brytania, kl. gn. st. „Ktery-Szepietów”.
Irrawadi, og. kaszt. J. i H. Strzebińskich.
Dagmara II, kl. gn. Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.

mają ci bezrobotni, którzy posiadają karty od Nr. 1 do 1000, w drugim zaś — pozostali. Małżeństwa bezdzietne, względnie mające dorosłe dzieci, z zaopatrzeń tych korzystać nie mogą.

GONITWA V.

Nagroda 1500 zł. Dystans około 900 mtr.
Momus, og. c. I. hr. Mielżyńskiego.
Dola III, kl. kaszt. st. „Bartoszkówka”.
Merry-Girl, kl. k. R. Rogowskiego i K. Koźmińskiego.
Avelia, kl. sk. gn. Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.
Memfis, og. c. gn. T. Falewicza i Z. Orłowskiego.
Bantam, og. c. gn. Wł. hr. Pińskiego.
Little-Star, kl. gn. K. i S. Endorów.
Podolanka, kl. c. gn. Z. Wojtowicza.
Frajda, kl. sk. gn. H. Laskowskiego.
Arnold, og. kaszt. L. Dydyńskiego.
Biba, kl. gn. Z. Rogowskiego.
Japonja II, kl. sk. gn. L. Dydyńskiego.
Gigolo, og. c. gn. K. hr. Zamoyńskiego.
Tina, kl. kaszt. Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.

GONITWA VI.

Nagroda 1.800 zł. Dystans około 1300 mtr.
Harenda, kl. c. gn. Grona oficerów 10 pułku Ułanów.
Windsbraut, kl. kara Grona oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza.
Nostromo, og. kaszt. A. Krzyżanowskiego.
Sylvia, kl. gn. A. Lipskiego.
Cinia, kl. gn. St. Korzbok-Ląckiego.

Caroline, kl. kaszt. A. Mieczkowskiego.

Iglica, kl. sk. gn. A. Mieczkowskiego.

Sternblume, kl. gn. I. hr. Miałżyńskiego.

Beau, og. gn. J. hr. Alvensleben Schönborn.

Mumm, og. c. gn. J. Sosnowskiego.

Gazella II, kl. gn. st. „Lauda”.

GONITWA VII

Nagroda 1500 zł. Dystans około 1600 mtr.
Lorenzo Lotto, og. gn. A. Mieczkowskiego.
Mameluk, og. gn. St. hr. Korzbok-Ląckiego.
Szarża, kl. gn. st. „Ktery-Szepietów”.
Jataka, kl. gn. A. Tuńskiego.
Dobra Wróżka, kl. kaszt. brać Mencil.
Dżonka, kl. gn. st. „Bartoszkówka”.
Shou Shou, og. c. gn. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych.
Adam, og. kaszt. L. Dydyńskiego i W. Strzeleckiego.
Balanut, og. kaszt. L. Dydyńskiego.

GONITWA VIII

Nagroda 1.800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Dyngus, og. gn. XVI pułku Ułanów.
Jar, og. gn. K. hr. Zamoyńskiego.
Grisette, kl. gn. R. Rogowskiego i K. Koźmińskiego.
Burlaj, og. c. gn. st. „Ktery-Szepietów”.
Czuj Duch II, og. gn. A. Mieczkowskiego.
Tuberosa, kl. gn. st. „Bobowina”.
Colombina, kl. gn. st. „Bartoszkówka”.
Obrońca, kl. kaszt. Grona oficerów 1 pułku Ułanów Krechowickich.
Cri du Coeur, kl. gn. L. Dydyńskiego i W. Strzeleckiego.
Nerv, og. kaszt. S. hr. Łąckiego.
Zeppelin, og. kaszt. L. Dydyńskiego.
Dygnitarz, og. gn. Z. Dobieckiego.

NASI FAWORYCI

Gonitwa I.: Rama.
Gonitwa II.: Grzybek Pierwszy, Ugly Prince.
Gonitwa III.: Huryska, Lirnik, Ortel.
Gonitwa IV.: Jasiółka, Irrawadi, Brytania.
Gonitwa V.: st. Dydyńskiego, Bantam, Memfis.
Gonitwa VI.: Beau, Sternblume, Mumm.
Gonitwa VII.: Dobra wróżka, Szarża, Shou Shou.
Gonitwa VIII.: Colombina, Grisette, Burlaj.

Już dziś zapowiadamy serię najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą na ekranie dźwiękowego kina „CAPITOL”

Express Szanghaju
Marlena Dietrich, Cilve Brook, Anna May Wong.
Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą
JANETTE MAC DONALD
MAURICE CHEVALIER
Reżyserja E. LUBICZA

Kochanka z Tahiti
CONHITA MONTENEGRO
LESLIE HOWARD
Reżyserja S. VAN DYKE'A

Niewinna Grzesznica
JEAN CRAWFORD
CLARK GABLE
Reżyserja H. Beaumonta

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR LETNI

Dziś i codziennie wiecz. teatr letni w parku Staszica wystawia arcywesołą farsę „Awantura w raju”. Wielką atrakcją jest wykonawca głównej roli, radcy ministerjalnego Dudka — Michał Znicz.

TEATR POPULARNY

Dziś, w sobotę o godz. 8 i 19 w. Warszawski Teatr Nowości wystąpi z premierą przebojowej rewii p. t. „Warszawa wita was” z udziałem Lucy Messal, Józefa Rado, Niu ty Bolskiej, Wacława Zdanowicza, Basi Rełskiej, Chrzanowskiego, Z. Duranowskiej i baletu Ostrowskiego.

WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ

Dziś i codziennie o 9.15 wiecz. grany jest reportaż historyczny „Azeł”. Ceny miejsc popularne.

MORSKIE OKO I QUI PRO QUO W ŁODZI

Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź kina Splendid o mających wkrótce nastąpić występach najlepszych sił art. teatrów Morskie Oko i Qui Pro Quo.

Poziom tych teatrów, dobór sił, jak również specjalnie przygotowany program każą przypuszczać, że będzie to wilewisko ze wszechmiar godne obejrzenia.

DZISIEJSZE RECITALE.

Dzisiaj o godz. 20.00 podczas koncertu orkiestry, dyrygowanej przez St. Nawrota, laureatka „Młodego śpiewaka”, p. Lucyna Szczepańska, wykona dwie arje z „Gęś” oraz piosenki operetkowe Oskara Straussa.

O godz. 22.05 w ramach zwykłego recitalu szopenowskiego prof. Józef Turczyński odegra z właściwą sobie maestrią sześć preludjów Impromptu A-dur, dwie Ecosaises'y, Mazurek, Kolysankę i dwa walce. (r)



Proces o 15 milionów dolarów

Towarzystwo Fox - Film Corp. wytoczyło w tych dniach swemu byłemu prezesowi, Williamowi Foxowi proces o zwrot milionów dolarów, tytułem zwrotu strat, powstałych wskutek fałszywego księgowania w czasie prezydentury Williama Foxa. Zauważyć należy, że przed kilku tygodniami towarzystwo wniosło pierwszą skargę przeciwko Foxowi o odszkodowanie w kwocie 5 milj. dolarów.

Księga Adresowa Polski i W M. GDANSKA.

OSTATNIE WYDANIE NA ROK 1930

POZOSTAŁE JESZCZE NIELICZNE EGZEMPLARZE ZA 50 PROC. CENY t. j. ZA ZŁ. 45.-- DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE

Tow. Reklamy Międzynarodowej j. r. RUDOLF MOSSE
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124.

ROTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sznuce ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsy na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
Kilińskiego 112.

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



KUPOJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR

Wózków dzieciennych
Łóżek metalowych
Materaców sprężynowych „PATENT”
Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TBL. 189-01, w podwórzu.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

Kupię okazjnie
PERSKI DYWAN

Oferty do Adm. „Głosu Porannego” pod „Perski”.

Bacność Letnicy
Wiśniowej Góry i Kraszewa
„Głos Poranny”

jest do nabycia o godz. 8 rano u gajeciarza Jamnika willa Kawuli vis a vis Chłodni Włoskiej.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogródowa 10, tel. 219-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opleka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1—2 pp.

Uwaga!
„Głos Poranny”

do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga w Inowłodzu i Teofilowie i na kolo-njach i letniskach obok Inowłodza.

Dr. med. Berman
Choroby skórne i weneryczne
Cegielniana 15, tel. 149-07

Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—8 w. W niedz. i święta od 9—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic

Dr.
Szymon Goldryng
Rentgenolog
powrócił
Południowa 9.

Dr. med.
REICHER
Spec. chorób skórnych, wene-rycznych i moczopł.

Poludniowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 po poł.
Dla niezamożnych ceny lecznic

Ogłoszenia drobne

MŁODA francuzka udzieli lekcji za pokój. Przyjmę posadę zaraz. Oferty „Jeanette” 842

INŻYNIER udziela nauk technicznych, matematyki, fizyki. — Zakres szkół średniej i wyższej. Egzamin konkursowe. Telefon 105-62. 843

MEBLE
krzesła dębowe, stołowe, sypialki, gabinety, stoły owalne tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodne
61 Piotrkowska 61
w podwórzu tel. 136-75
MEBLON

PIĘKNE MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią, ubikacją, kąpielowy, frontowe, słoneczne, balkon, 11 piętro, remontowane natychmiast oddam. Południowa 90 m. 12. 846

POKÓJ ładnie umeblowany z utrzymaniem lub bez. Cegielniana 58, m. 8. 1826-3

WIŚNIOWA GÓRA. Willa Kreniera. Pensjonat R. i Z. Bryszowej. Ceny niskie. 1838-3

DO ODDANIA zaraz 3-pokojowe piękne słoneczne frontowe mieszkanie z wygodami, telefonem. 9 — 11 — 2 — 6 Piłsudskiego 51, m. 6. 1733-3

GŁOS PORANNY

nabyć można
na następujących letniskach, uzdrowiskach
i miejscowościach kąpielowych:

Ciechocinek	Księgarnia Zdrojowa „Ruch”	Deptak
Ciechocinek	Kolejowa „Ruch”	
Chabówka	„	„
Gdynia	„	dworzec
Gdańsk	„	„
Główno	Księgarnia A. Srednickiej	„
	Kolejowa „Ruch”	„
	Goldberg	„
Inowódz	Sklep Lewenberga	
Iwonicz-Zdrój	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	
Krynica	„	Deptak
	Janetta Engländer	„
Piotrków Tryb.	Goldberg	„
Poronin	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	„
Rabka	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	„
	Jan Janota	„
Szczawnica	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	„
	M. Brachfeld	„
Truskawiec	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	„
	Jerzy Tanne, skład papieru	„
Teofilów	Sklep Lewenberga	„
Wiśniowa Góra	Jamnik	„
Zakopane	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	„
	Pocztowa (poczta)	„
	Gebethner i Wolf	„
Żegiestów Zdrój	Księgarnia Kolejowa „Ruch”	„

Pozatem „Głos Poranny” jest dostarczany codziennie zrana celem stałej sprzedaży do następujących miejscowości:

Kluczew	B. Gruszczyński, Rynek
Łęczycza	Ajentura pism Berynga
Tomaszów	Księgarnia Weissa
Warszawa	Księgarnia Kolej. „Ruch”, dworzec Polska Informacja Prasowa, Bracka 5 A. Mordkowiec, Marszałkowska 127.

Niezbędny do konserw
w gospodarstwie domowym
przezroczysty jak szkło
„Conserphan”
Hermetyczne zamknięcie słoików z marynatami, konfiturami, powidłami, marmeladą, sokami owocowymi chroni od pleśni i przed bakteriami do nabycia w firmie

A. I. OSTROWSKI
Piotrkowska 55.

Akademickie
BIURO INFORMACYJNE
ul. Pomorska nr. 40, m. 10,
godz. 4—9 w.

udziela bezpłatnie wszelkich informacji oraz załatwia wszystkie formalności zapisu na wszystkie wyższe i zawodowe uczelnie w Europie i poza Europą, załatwia wizy ulgowe i bezpłatne, wydaje legitymacje C. I. E., ulgi kolejowe, tłumaczenia i t. d.
Uw. Komplet i kursy jęz. francuskiego

Sanatorium
dla dorosłych i dzieci
w **Chelmach p/Łodzią**
przyjmuje na pobyt cierpiących na wszelkie dolegliwości i rekonwalescentów. Opieka lekarzy specjalistów. Piękne położenie w sosnowym lesie. Idealne warunki wypoczynkowe.
Opłata za pobyt z opieką lekarską: dla dorosłych 21.11, dla dzieci 21.7.
Kierownik działu lekarskiego Dr. Rakowski. Informacje na miejscu, lub 11-go listopada od 9—1.

SAMOCHOODY
i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Komis. Zamiana.
Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82
tel. 189-28. 588-6

WIELKA okazja! Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż niżej cen kosztu mebli, łóżek metalowych, dywanów. Piotrkowska 116, I piętro, front, tel. 121-61. 594-15

Kto poszukuje
mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DO ODDANIA w starym czystym domu 2 pokoje z kuchnią i wygodami przy ul. Juljusza 26 m. 42 od 6—8 w. 839

PIĘCIOPKOJOWE mieszkanie z wygodami, wprost od gospodarza, w śródmieściu, możliwe do 2 piętra, poszukiwane. Oferty sub. „M. D.” do adm. „Głosu Porannego”, Piotrkowska 70.

ZAGUBIONO dwa kwity kaucyjne Elektrowni Łódzkiej na zł. 70 i 40 wystawione na N. Feiner, Łódź, Piotrkowska 116

Podanie wilgotnej dłoni pozostawia zawsze przykre wrażenie



DINOL — płyn — niezawodny środek od potu rąk i pach.
DINOL — proszek od potu nóg.
Używają radykalnie pot i nie-mięła woń potu pach i nóg.
Skutki gwarantowane już po pierwszym użyciu.
Laboratorium Chemiczne „Dinol”,
Warszawa, Elektoralna 26.

KORESPONDENTKA
polsko-francusko-angielska

ze znajomością stenografii poszukuje posady stałej wzgl. pracy na godziny lub też zastępstwa w czasie urlopów.
Adres: **Narutowicza 16 m. 6**
Telefon 162-99.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CORSO”
Zielona 2 | 4

Początek w dni powsz. o 4,30
w sob., niedz. i święta o 1 pp.

Ostatnie 2 dni
I. **AUTO PANCERNE** Wspaniały dramat pełen sensacji i emocji z życia „Świata podziemi” W roli głównej.
II. **DLATEGO, ŻE CIĘ KOCHAM** Prześliczny dramat wielkiej miłości i poświęcenia. W rolach głównych: ulubienie i ze swą piękną partnerką **Elzą Temary** Film, ilustrujący głęboką miłość i poświęcenie kobiety i mężczyzny. Film który podbił cały świat. Ceny miejsc niższe. Sala należyście wentylowana.
Od poniedziałku dn. 25 lipca r. b. I. „Tajemnica przystanku tramwajowego” II. „Krwawy Żart”.

Bezkonkurencyjny podwójny program!
CARLO ALDINI Wspaniała gra!!!
Emocjonująca treść!!!